Kulisy gry lewiatańsko-naprawiackiej — str. 3

Po konfiskacie nakł[illegible] 2-gi

10 gr. ABC 10 gr.

W N — Wyd. B

NOWINY CODZIENNE

IDEI KAŻDY CZŁOWIEK SŁUŻYĆ MOŻE. A JEŻELI JEST JEDNA I NAJWYŻSZA, W CELU OSTATECZNYM STWORZENIA CAŁEGO ZAMKNIĘTA, W NIKIM NIE ZŁAMIE SIŁ, NATCHNIEŃ NIE WYSTUDZI, CNÓT NIE UCZYNI BEZUŻYTECZNYMI ALE WSZYSTKO TO JAKO WIELKA DUCHOWA OSOBA BĘDZIE OBRACAŁA W KREW JEDNĄ I W SIŁĘ NARODU.

J. Słowacki.

Nr. 260 Warszawa, piątek 20 sierpnia 1937 r. Rok XII

Jak zmarnowano 150.000 zł.?

Sanacyjny, polsko-żydowski Związek Księgowych

twórcą i opiekunem „Biura Rachunkowo-Powierniczego"

W numerze poniedziałkowym pisaliśmy, że spółdzielnia „Biuro Rachunkowo - Powiernicze" otrzymała tytułem subwencyjki z Funduszu Pracy w pierwszym 13-miesięcznym okresie działalności 41.885 zł. i zaznaczyliśmy, że fundusze tej spółdzielni oraz spółdzielni „Detur" zostały roztrwonione. Obecnie wskażemy na pewne związki organizacyjne i olbrzymi zasięg sprawy, którą poruszyliśmy.

Charakterystyczny i ciekawy jest fakt, że we władzach „Biura Rach. - Pow." zasiadali luminarze Związku Księgowych w Polsce, organizacji polsko - żydowskiej o zabarwieniu sanacyjnym.

Związek Księgowych w Polsce w oficjalnym organie swoim „Przegląd Związkowy" (Nr. 7, 8 i 9 z 1936 r.) wyraźnie pisał tak:

„Jak już niejednokrotnie pisaliśmy, w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 129, tel. 682-80, znajduje się Biuro Rachunkowo - Powiernicze, w którego władzach zasiadają nasi Koledzy i które jest jakby emanację Związku. Otóż zachęcamy Kolegów, aby korzystali z usług tego Biura, które organizuje, reorganizuje przedsiębiorstwa, zakłada i prowadzi w nich księgowość, zajmuje się inkasem, windykacją, oraz przeprowadza rewizje i kontrole na życzenie stron zainteresowanych.

Pierwszorzędne opinie, doskonała znajomość rzeczy, wybitnie fachowy personel, z którego korzysta Biuro — oto gwarancje, że każdy, kto skorzysta z usług Biura, będzie z nich zupełnie zadowolony".

Członkiem Rady Nadzorczej „Biura Rach. - Powiern.", jak podaje „Przegląd Związkowy" Związku Księgowych w Polsce (marzec 1935 r.) został wiceprezes Związku Księgowych, p. Józef Prorok, członek honorowy Związku Księgowych. Nie był to człowiek szczególnie zasługujący na zaufanie, skoro nie bez podstaw oskarżono go o przywłaszczenie zł. 155.000 w cukrowni „Krasiniec", gdzie p. Józef Prorok był członkiem dyrekcji. P. Józef Prorok był nie byle jakim, lecz „zasłużonym" działaczem, gdyż z ramienia Związku Księgowych był delegatem do Unii Pracowników Umysłowych, w której działał również p. Stefan Gacki. P. Prorok był czynnym działaczem B. B. W. R., zgłosił się wreszcie do O. Z. N., jak zresztą i cały Zarząd Związku Księgowych w Polsce.

Członkiem Zarządu spółdzielni „Biuro Rachunkowo - Powiernicze" jest p. Kazimierz Smoleński, członek Zarządu i sekretarz generalny Związku Księgowych, redaktor organu związkowego „Przegląd Związkowy". Kim jest p. Smoleński, możemy przytoczyć urywek artykułu zamieszczonego w dn. 8.I. 33 r. w „Kurierze Porannym" p. t. „Tupet i nieuctwo kombinatorów" — Afera „Szkoły Reporterów Dziennikarskich". Dyrektorem tej szkoły miał być właśnie p. K. Smoleński, o którym „Kurier Poranny" (a więc pismo „sanacyjne") tak pisał:

„Do kancelarii wchodzi „dyrektor", p. Smoleński. I on również obok pana z czarną bródką, nie jest dziennikarzem. Jest za to wykładowcą na kursach buchalteryjnych.

Zaczyna się rozwodzić nad kampanią, prowadzoną przeciw szkole reporterów. Jest ona, według niego akcją polityczną. Ale teraz nareszcie się skończyła. To typowe wtrącanie zupełnie tu zbędnego momentu „polityki" jest niezwykle charakterystyczne dla wszelkiego rodzaju „afer".

Nie tylko „Kurier Poranny" o aferze „Szkoły Reporterów" pisał, pisała o tym „Gazeta Polska", pisali inni i myśmy też pisali.

Musimy się również zapytać publicznie, czy nie działa na terenie „Biura Rach. Powiern." „redaktor" Władysław Przyłuski, który jest członkiem Komitetu Redakcyjnego wydawnictwa „Dzień Księgowego", również organu Związku Księgowych w Polsce. P. Władysław Przyłuski znany jest na bruku warszawskim z niezbyt pochlebnej strony.

Z kolei zapytujemy się publicznie, jak luminarze „sanacyjnego" Związku Księgowych w Polsce, cieszącego się jakoby u władz rządowych poparciem zarządzali „Biurem Rachunkowo - Powierniczym, jak pilnowali grosza wdowiego, przeznaczonego przez Fundusz Pracy na zorganizowanie pracy dla bezrobotnych buchalterów, o czym pompatycznie głosił oficjalny, prasowy komunikat Instytutu Oświaty Pracowniczej z lipca 1935 r., stwierdzając również, iż Spółdzielnia „Biuro Rachunkowo-Powiernicze" powstaje z inicjatywy Instytutu i Związku Księgowyh w Polsce?

Pochmurno

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dn. 20 b. m.:

Pogoda na ogół chmurna z deszczem zwłaszcza w dzielnicach południowo - wschodnich. Rano mgły. Chmury kłębiaste i warstwowo-kłębiaste o podstawie od 300 do 600 m., na południowym wschodzie chmury deszczowe o podstawie około 200 m. Temperatura bez większych zmian. Wiatry dolne słabe.

Bombardowanie Nankinu

Krwawe walki na przełęczy Nankau

Kto zwycięży w Chinach?

LONDYN, 19. 8. Z Szanghaju donoszą: Walki w przełęczy Nankau trwają bez przerwy. Pozycje chińskie bronione są stosunkowo nieznacznymi siłami mianowicie przez brygadę 143 dywizji, należącej do 29-ej armii. Dowodzi wojskami chińskimi gen. Liu - Dżu - Min. Po upartych walkach Japończykom udało się zawładnąć pierwszymi liniami nieprzyjaciela. W walce poległ japoński pułkownik Mugikura i wielu oficerów.

ZWYCIESTWA CHIŃCZYKÓW?

LONDYN, 19. 8. Z Szanghaju donoszą: Dowództwo wojsk chińskich wydało komunikat, stwierdzający, że po zaciekłych walkach Chińczycy opanowali ważne pozycje japońskie. Japończycy skracają swe linie, koncentrując je w rejonie przystani i po obu brzegach rzeki Wang - Pu, przy wylocie ulicy Jandzepu - Road. Siedziba sztabu japońskiego na Tsian - Wan - Road została ewakuowana. Komunikat potwierdza wiadomość, że przy zajęciu przez Chińczyków gmachu uniwersytetu Ti - Dzi na Sujtian - Road, broniący gmachu oddział japoński w sile około 300 żołnierzy nie zdążył się wycofać i został wybity do nogi.

...CZY ZWYCIESTWA JAPOŃSKIE?

SZANGHAJ, 19. 8. Według ostatniego komunikatu naczelnego dowództwa wojsk japońskich, oddziały japońskie odnoszą zwycięstwa na wszystkich frontach. Ze wszystkich odcinków nadchodzą meldunki o postępach sił lądowych i powietrznych. Oddziały japońskie rozszerzyły znacznie teren swego działania w dzielnicy północnej od uniwersytetu szanghajskiego. Poza tym donoszą, że został wysadzony most Hen - Ly na linii kolejowej Szanghaj — Nankin. W Taitczong Japończycy zdobyli nowy skrawek dzielnicy.

ZBOMBARDOWANY NANKIN

TOKIO, 19. 8. Agencja Domei donosi, że eskadra samolotów japońskich dokonała dziś nalotu na Nankin. Od rzuconej bomby spaliły się składy prochu.

Znów tajemnicza łódź podwodna

STAMBUŁ, 19. 8. Dziennik „Tan" otrzymał od swego korespondenta z wyspy Tenedos depeszę, donoszącą, że wczoraj o godz. 17-ej łódź podwodna nieznanej przynależności państwowej, lecz jak przypuszczają, ta sama, która zatopiła „Ciudad de Cadiz" storpedowała statek „Armurro", idący z ładunkiem zboża z ZSRR do Hiszpanii. Trafiony torpedą statek zdołał dojść do wyspy Tenedos, lecz u brzegów zatonął. Ofiar w ludziach niema. Na ratunek pospieszyły statki tureckie „Kemal" oraz motorówki ratunkowe.

Ghetto na targowiskach

Doniosły projekt

rozważany przez drobnych kupców chrześcijan

Chrześcijańskie organizacje drobnego kupiectwa w Warszawie, a nawet kupcy, nie objęci ramami organizacyjnymi, zastanawiają się w tej chwili nad projektem wystąpienia do władz z wnioskiem o wprowadzenie osobnych miejsc handlu dla żydów i dla chrześcijan.

W tej chwili niewiadomo dokładnie jakby projekt ten mógł być zrealizowany. Czy powstałaby specjalna żydowska dzielnica handlowa, czy też w istniejących już miejscach dla handlu zostałyby wyznaczone odpowiednie osobne miejsca dla żydów. W ten sposób stworzyłoby się ghetto straganiarskie.

W pierwszym rzędzie w wymienionym projekcie chodzi o wyznaczenie oddzielnych miejsc dla żydów w halach i na bazarach, gdzie sposób ich handlowania najbardziej daje się odczuć kupiectwu chrześcijańskiemu, przyczym częstokroć kupujący wprowadzani są w błąd co do pochodzenia firmy. W wypadku całkowitego odseparowania żydów od chrześcijan, tego rodzaju pomyłki nie miałyby już miejsca, a kupiectwo chrześcijańskie pozyskałoby warunki do normalnej pracy.

Rozważny projekt wzbudził żywe zaniepokojenie wśród żydów.

Wakacje w O. Z. N.

Pułk. Koc za granicą

Pułk. Koc wyjechał na kurację do Monte Cattini, celem leczenia się, gdyż od szeregu lat cierpi na wątrobę.

W ten sposób w O. Z. N. rozpoczęły się wakacje polityczne, gdyż wszelkie zasadnicze decyzje zostały odłożone na parę tygodni do powrotu pułk. Koca.

Pułk. Koca zastępuje w okresie urlopu szef. sztabu O. Z. N. pułk. Kowalewski.

Rewizje w bibliotekach i aresztowania Polaków

Nowa fala represyj antypolskich w Niemczech

BERLIN, 19. 8. Prasa polska w Niemczech donosi o akcji władz niemieckich, podjętej w kierunku przeszukiwania bibliotek polskich Związku Polaków w Niemczech, a nawet u osób prywatnych. Rewizje takie odbyły się już w Berlinie oraz w rozmaitych miejscowościach Śląska Opolskiego oraz pogranicza, przy czym wydały one wszędzie wynik negatywny. Rewizje dotyczyły zawsze poszukiwania zakazanych na terenie Rzeszy niemieckiej książek polskich.

Ostatnio polskie dzienniki w Niemczech donoszą, że podobne rewizje przeprowadziła policja w Bibliotece i w biurze Związku Polaków w Niemczech w Sztumie. Rewizje te przeprowadzał urzędnik Gestapo Torkler z radcą szkolnym na powiat sztumski. Imlerem. Jak nam donoszą, rewizje nie ograniczyły się tylko do biblioteki, lecz rozszerzono je na całe biuro, szukając książek, przy czym urzędnicy przeprowadzili takie same rewizje w bibliotece polskiej w Podstolinie. Rewizje te, wyróżniają się szczególną skrupulatnością. Urzędnicy policyjni zabrali do zbadania szereg książek, których treść nigdy nie była kwestionowana. Również zabrano kilka egzemplarzy pisma „Kulturwehr", organu związku mniejszości narodowych w Rzeszy.

BERLIN, 19. 8. Jak się dowiadują „Nowiny codzienne" (Opole), przeprowadzono ponownie rewizje w niektórych wioskach powiatów strzeleckiego, raciborskiego, Olesna i w Bytomiu. Aresztowano 24 młodych ludzi. Jak się dotychczas zdaje, są to wszystko członkowie Towarzystwa sportowego „Sokół". Powody aresztowania nie są znane. Sprawą tą zajął się związek Polaków w Niemczech.

Specjalny referat nadzoru nad sądami i adwokaturą

Minister Sprawiedliwości, Grabowski powołał do życia przy Ministerstwie nową instytucję, w depart administrac. utworzono specjalny samodzielny referat nadzoru sądowego. Do zadań tej instytucji należeć będzie zarówno nadzór nad działalnością władz wymiaru sprawiedliwości, jak i organów pomocniczych, notariatu, pisarzy hipotecznych, adwokatury, biur pisania podań i urzędów rozjemczych dla spraw rolnych. Specjalnie przydzieleni do referatu sędziowie przeprowadzać będą wizytacje sądów.

Referat rozpoznawać będzie skargi na działalność sądów, adwokatów i t. p. Nadto do zadań referatu należeć będzie opracowywanie projektów zarządzeń pozostających w związku z wynikami inspekcyj, oraz projektów dotyczących nadzoru państwowego nad adwokaturą. Kierownikiem nowego referatu mianowany został wiceprezes Sądu Okręgowego w Warszawie, Zygmunt Sitnicki, który w dniach najbliższych obejmie swe stanowisko.

Totalizm i demokracja

W ostatnim czasie dostrzegamy pewien nawrót sympatii do staruszki demokracji. Nie tylko urzędowi jej obrońcy, ale również jednostki i grupy zdawałoby się od niej dość dalekie, np. niektórzy konserwatyści wyrażają się o niej w sposób sympatyczny, twierdząc, że zawsze byli obrońcami demokracji. Ale nie tylko wśród ludzi zajmujących się polityką, lecz również wśród masy szarych jednostek ta sympatia odżywa i jakgdyby budzi się do nowego życia.

Powstaje pytanie, co jest przyczyną tej zmiany, zmiany zdawałoby się bardzo znacznej, jeśli przypomnimy sobie wszystkie ataki i wymysły na sejmokracje i inne demokratyczne wynalazki. Odpowiedź znaleźć dość prosto. Odrodzona miłość do demokracji jest wynikiem budzącej się nienawiści do ustrojów totalnych, do monopartii, do dyktatury, jednostki i grupy. Ta zmiana jest zupełnie naturalna. Przeżyliśmy ustrój totalny w takim gorszym wydaniu. Odczuwamy ciągle na własnej skórze jego skutki, odczuwa je nie tylko polityk myślący o rozwoju narodu i jego przyszłości, ale zwykły prywatny człowiek niemal na każdym kroku swego prywatnego życia, a w dodatku ze świata dochodzą nas wieści, podtrzymujące naszą niechęć. Wiadomości ze Wschodu o tysiącach rozstrzelanych, czy też wiadomości z Zachodu, o prześladowaniach religijnych podtrzymują w nas przekonanie, że błędy naszego sanacyjnego totalizmu to nie skutek gorszego wydania.

Ludzie więc przywykli do myślenia szablonami, odpychani odrazą do ustroju totalnego, skręcają w dawne przez dziesiątki lat wyżłobione koleiny. Wracają do demokracji. Starają się ją przybrać w blaski, których nie posiada, starają się jej dodać zalet, których jej brak, nawet niezupełnie wierzą w swą konserwatorską robotę, chcą tylko za wszelką cenę uciec przed zmorą totalizmu.

Tymczasem trzeba szukać naprawdę nowych dróg, a nie wracać do starych, które w ostatecznym swym wyniku doprowadziły właśnie do takiego czy innego totalizmu. Poszanowanie godności ludzkiej, uznanie w pewnym zakresie wolności człowieka, przyznanie wszystkim członkom narodu prawa udziału w twórczości narodowej — to jeszcze nie dawna demokracja, spreparowana w kuchni żydowsko - masońskiej. To coś zupełnie nowego, to ten nowy ustrój narodowy, który zwyciężyć musi—ten nowy ustrój, który będzie równie daleki od totalizmu jak i demokracji.

Tę prawdę powinni zrozumieć wszyscy, którzy chcą się uważać za narodowców, którzy chcą tworzyć w Polsce nowoczesny obóz narodowy. Totalizm bowiem osłabia jedynie kierunek narodowy, dając do ręki przeciwnikom poważne atuty. Jedynie obóz narodowy odrzucający totalizm, może w Polsce zwyciężyć.

J. K.

Manewry włoskie
mają oznaczać wolę pokoju

RZYM, 19. 8. Odbyło się w Calatafini, gdzie znajduje się cmentarz poległych w bitwie stoczonej w r. 1860 pomiędzy żołnierzami Garibaldiego a wojskami Burbonów końcowe omówienie manewrów sycylijskich.

Virginio Gayda, omawiając na łamach „Giornale d'Italia" polityczne znaczenie manewrów oraz podróż Mussoliniego po Sycylii, pisze, że „dzisiejsze Włochy są bardziej niż kiedykolwiek pewne swej potęgi i pragnienia pokoju włoskiego". Włochom chodzi o równowagę, którą stwarza poszanowanie i uznanie ich mocarstwowych interesów przy równoczesnym poszanowaniu przez Włochy praw i interesów innych państw.

W obliczu dwóch krwawych wojen, toczących się w Hiszpanii i na Dalekim Wschodzie, Włochy domagają się od państw europejskich, aby w oparciu o wspólną historię i cywilizację, zechciały podzielić włoską chęć pokoju i współpracy".

Cholera
w Hong-Kongu

SINGAPUR, 19. 8. (PAT). Dziś wysłano stąd do Hongkongu transport szczepionki przeciwcholerycznej, wystarczającej dla zaszczepienia 250 tys. ludzi. Szczepionka pochodzi z Bandoenge na Jawie. Epidemia cholery w Hongkongu rozszerza się poważnie. W ub. tygodniu zanotowano 82 zgony, podczas gdy w tygodniu poprzednim tylko 19.

Tajemniczy wisielec na moście
Samobójstwo czy zbrodnia?

Stanisław Hoffman, agronom, obchodząc pola majątku Dyryl na jednym z mostów spostrzegł stojącego nieruchomo mężczyznę, który z daleka sprawiał wrażenie, wędkarza, łowiącego ryby. Zbliżywszy się, stwierdził z przerażeniem, że nieznajomy wisi na pasku umocowanym do słupka bariery.

Zawiadomiona natychmiast policja zdjęła wisielca z poręczy i wszczęła śledztwo.

Ze znalezionych dokumentów wynika, iż powieszony nazywa się Zygmunt Kapuściak, robotnik, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piaskowej 7.

Zachodzi w tej sprawie w dużym stopniu uzasadnione przypuszczenie, że Kapuściak padł ofiarą morderstwa, gdyż przy denacie, pieniędzy nie znaleziono; słupek na którym wisiał jest znacznie niższy od jego wzrostu.

Lekarz stwierdził śmierć przed kilkoma godzinami. Zwłoki przewieziono do prosektorium dla dokonania sekcji.

Wielka afera wyścigowa
przedmiotem procesu sądowego

Wkrótce sąd ro zpatrzy sensacyjną skargę byłego właściciela stajni wyścigowej, Jana Broszkiewicza, przeciwko jeźdźcowi Witoldowi Balcerowi i jego szwagrowi, Aleksandrowi Ustinowi. Dotyczy ona głośnego w swoim czasie skandalu na torze zakopiańskim.

P. Broszkiewicz oskarża Balcera o zniesławienie wobec komisarzy wyścigowych. Balcer miał się wypowiedzieć, że p. Broszkiewicz wezwał go do mieszkania w Zakopanem po wygraniu wyścigu na „Incydencie" i zaproponował 50 zł. za jazdę na „Besemerze". W odpowiedzi Balcer miał się zgodzić, zaznaczając, że już zeznał przed komisją techniczną w Zakopanem, że tego rodzaju propozycji od p. Broszkiewicza nie otrzymał. Słowa te potwierdził szwagier jego, Ustinow.

W oskarżeniu swym p. Broszkiewicz w obszernym uzasadnieniu odkrywa sensacyjne kulisy kombinacji wyścigowych, jakie równocześnie miały miejsce.

Sprawa zapowiada się sensacyjnie, gdyż ujawni ona niewątpliwie dalsze afery i intrygi, na których wygrywają kombinatorzy wyścigowi, a tracą amatorzy konnego hazardu.

Lotnik amerykański — Lindbergh
osiedli się w Bretanii

PARYŻ, 19. 8. „Le Journal" donosi, że słynny lotnik amerykański Lindbergh, który ostatnio kilkakrotnie odwiedzał Bretanię, przebywając w posiadłości słynnego uczonego, dr. A. Carella, z którym współpracuje nad zagadnieniem mechaniki działania serca ludzkiego, zamierza osiedlić się na stałe w Bretanii. Według informacji dziennika, Lindbergh prowadzić ma rokowania o nabycie małej pięknej wysepki „Ile Milio", położonej naprzeciw słynnej miejscowości kąpielowej Trebeurden.

Odpowiedzialność Skarbu Państwa
Ważne orzeczenie Sądu Najwyższego

Izba Cywilna Sądu Najwyższego wydała orzeczenie, w/g którego Skarb Państwa odpowiedzialny jest za szkodę poniesioną przez właściciela i posiadacza towaru, który nieprawidłowo został zajęty na pokrycie należności innej osoby, u której towar ten chwilowo się znajduje. Skarb Państwa odpowiedzialny jest za stratę spowodowaną spadkiem ceny tego towaru, przetrzymanego przez dłuższy czas przez Skarb Państwa w swoich składach.

ABC sportowe

Jeździeckie mistrzostwa Polski
w Gnieźnie

W dniach od 30 września do 5 października odbędą się w Gnieźnie mistrzostwa jeździeckie Polski.

W mistrzostwach będą mogli startować jeźdźcy, którzy w r. b. brali udział w międzynarodowych konkursach skoków przez przeszkody i w zawodach tych sklasyfikowani zostali na jednym z pierwszych 10-ciu miejsc, sklasyfikowani indywidualnie na jednym z nagrodzonych miejsc w międzynarodowych konkursach na przeszkodach wysokości 140 cm., wreszcie sklasyfikowani indywidualnie na jednym z pierwszych pięciu miejsc w krajowych konkursach (wysokość przeszkód nie niżej 130 cm). Nadto startować mogą jeźdźcy, którzy brali udział w zawodach olimpijskich lub w mistrzostwach jeździeckich lat ubiegłych.

Polscy jeźdźcy w Rydze

RYGA, 18. 8. W środę wieczorem przybyła do Rygi polska ekipa złożona z 5-ciu jeźdźców pod kierownictwem rtm. Szoslanda. Ekipa polska weźmie udział w 10-tych międzynarodowych zawodach hippicznych, które się rozpobczynają w Rydze 21 bm.

Poza drużyną polską i łotewską startują jeźdźcy francuscy i szwedzcy. Niemcy w ostatniej chwili zakomunikowali, że nie mogą przysłać swych jeźdźców ze względu na zawody w Akwizgranie.

Kolarskie mistrzostwa świata

KOPENHAGA, 18. 8. Kolarskie mistrzostwa świata w Kopenhadze rozpoczynają się w nadchodzącą sobotę. W dniu tym program przewiduje jedynie eliminacje w amatorskich biegach krótkich do 1/8 finałów włącznie. Początek zawodów o godzinie 18-ej. Nazajutrz w niedzielę odbędą się finały sprintów amatorskich. W poniedziałek 23 b. m. — mistrzostwa zawodowych długodystansowców na szosie. Dystans — 297,5 km. 24 b. m. — mistrzostwa szosowe amatorów na dystansie 204 km., eliminacje w biegu mistrzowskim na 100 km. za motorami. 26 b. m. — finał 100 km. za motorami. 27 b. m. o godz. 18 — eliminacje sprinterów zawodowych. Wreszcie 29 b. m. — finał sprintu zawodowego.

Reprezentanci
zwyciężają

Na zakończenie obozu „młodych talentów" odbył się w środę treningowy mecz z C. W. S. Po nieciekawym przebiegu zwyciężyła drużyna „młodych talentów" w stosunku 2:1 (1:). Bramki dla zwycięzców zdobyli Lewandowski i Pytel.

Najlepszym z zawodników był niewątpliwie Krzyk w bramce. Na wyróżnienie zasługuje również Pytel.

Pociągi popularne
na mecz Polska — Niemcy

Celem umożliwienia najszerszym warstwom miłośników sportu wzięcia udziału w międzypaństwowym meczu lekkoatletycznym Polska — Niemcy, Liga popierania turystyki organizuje 6 pociągów popularnych, które przybędą 21 i 22 bm. do Warszawy z Katowic, Gdyni, Poznania, Bydgoszczy, Baranowicz i Łodzi. Przybysze zwiedzą również Warsawę w specjalnie w tym celu zorganizowanych wycieczkach.

Kronika sportowa

OBÓZ W SIERAKOWIE

W Sierakowie, obozie W. F. przebywa na różnych kursach sportowych (lekkoatletyka, pływanie i gry) około 300 uczestników. Każdy okręg szkolny wydelegował 30 uczni. Młodzież zgrupowana w trzech grupach wykazuje dużą wszechstronność. Wiek młodzieży waha się od 15—18 lat. Uczestnicy obozu czynią duże postępy w trzech programowych sportach. Kurs trwać będzie do 22 bm.

300-LECIE BRACTWA KURKOWEGO

Bractwo Kurkowe w Nowym Mieście pod Jarocinem obchodzić będzie w dniach 22 i 23 bm. 300-ną rocznicę swego istnienia.

Obchód połączony będzie z uroczystym poświęceniem nowej strzelnicy.

ZAWODY W TORUNIU

W dniu 26 września odbędą się w Toruniu zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo miasta. Komitet organizacyjny zapewnił sobie start Wajsówny, Zasłony, Popka, Biniakowskiego i Turczyka. Ponadto czynione są zabiegi o start Kusocińskiego.

REGATY WIOŚLARSKIE

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Toruniu wielkie regaty wioślarskie, w których wezmą udział 33 osady — 122 zawodników z 10 klubów, a mianowicie: z Włocławka, Płocka, Grudziądza, Chełmży, Bydgoszczy, Kruszwicy i Torunia.

ZAWODY ŻEGLARSKIE HARCERZY

Na zatoce Puckiej odbyły się regaty żeglarskie o mistrzostwo chorągwi pomorskiej Harcerstwa Polskiego.

W konkurencji na 5000 m. na łodziach typu P7 zwyciężyła osada harcerzy z Chełmna przed Puckiem i Chełmżą.

AUSTRALIA POKONAŁA WŁOCHY

Międzypaństwowy mecz tenisowy Australia — Włochy zakończył się zwycięstwem Australii 4:2. Wyniki ostatniego dnia notujemy:

Palmieri pokonał Crawforda 3:6, 9:7, 9:7, 9:7, 6:2. Gra podwójna Mac Grath - Bromwich kontra Taroni - Quintavalle została przerwana przy stanie 6:3, 6:2, 5:7, 5:5, a wynik tej gry nie wszedł do punktacji meczu.

WĘGRY — IRLANDIA 8:8

W Dublinie, odbył się międzypaństwowy mecz bokserski Węgry — Irlandia, zakończony wynikiem remisowym 8:8.

TURNIEJ PIŁKARSKI KOBIET

W Wiedniu rozpoczął się turniej piłkarski drużyn kobiecych austriackich. Pierwsze wyniki notujemy: Admira — Austria 3:1. Tempo — Vienna 1:1.

Wiadomości gospodarcze

DOBRY URODZAJ LNU

W tych dniach rozpoczęto prawie wszędzie sprzęt lnu. W rejonie północnym, moczeńcowym i baranowickim, spodziewany jest dobry urodzaj. W rejonie wołożyńskim urodzaj jest nieco słabszy, zaś w hoduciskim średni. W innych dzielnicach kraju urodzaj był jeszcze gorszy. Różnice urodzajów tłumaczą się nierównomiernością opadów w różnych rejonach oraz niejednoczesnym rozpoczęciem zasiewów. W kołach fachowych twierdzą, iż mimo to ilościowo urodzaj będzie wyższy, niż w latach poprzednich.

WYNIKI AKCJI ZARYBIENIOWEJ W R. 1936

Z akcji tej, jeżeli chodzi o węgorza, trzeba stwierdzić, że zarybienie, mimo wykazania w zestawieniu cyfrowym zmniejszenia, nie zostało w 1936 r. dokonane w ilości mniejszej, aniżeli w r. 1935. Zmniejszenie to znajduje najprawdopodobniej swe wytłumaczenie w fakcie przyjęcia do obliczenia w r. 1935 większej ilości sztuk narybku na 1 kg. Wagowo ilości narybku węgorza, użytego do zarybienia w r. 1935 i w r. 1936, są prawie identyczne.

Odnośnie leszcza widoczny jest spadek zarybienia, który pozostaje w związku z wyznaczeniem mniejszych kontyngentów, ustalonych na rok 1936. Zostało ono jednak uskutecznione mniej więcej w granicach wyznaczonego kontyngentu.

Korzystniej zato i to w znacznej mierze przedstawia się zarybienie linem i karasiem, które zawdzięczać można nastawieniu na większą skalę produkcji tego materiału zarybieniowego w gospodarstwach stawowych.

Wyniki z r. 1935 wykazują niewątpliwie postępy przeprowadzanej corocznie akcji zarybieniowej.

CO EKSPORTUJEMY Z POLSKI DO MALAJÓW BRYTYJSKICH

Wartość eksportu polskiego do Malajów Brytyjskich wzrosła w r. 1936 wobec wartości z roku 1936 o 50 proc. Szereg artykułów zostało na ten rynek nowowprowadzonych, przyczym dostawy utrzymały charakter stałych. Z pośród artykułów tych wymienić należy: szynki w puszkach, wędliny, bekony, sery, wyroby z wełny itp.

ULGA TARYFOWA NA NAWOZY SZTUCZNE

W zakresie taryf ulgowych na przewóz nawozów sztucznych został obecnie skreślony warunek adresowania przesyłek na rolników lub przedsiębiorstwa, dostarczające nawozy rolnikom.

OZNACZANIE WAGI NA ŁADUNKACH PRZEWOŻONYCH STATKAMI

W myśl ustawy z dnia 31 stycznia 1935 roku o oznaczaniu wagi na ładunkach, przewożonych na statkach (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 99) Urząd Morski ma obowiązek przestrzegania jej przepisów i ewentualnie zarządzać oznaczenia wagi na koszt wysyłającego.

Ponieważ zdarza się często, że przesyłki wysyłane przez Gdynię, ważące 1000 kg lub więcej, nie posiadają oznaczenia wagi brutto, albo oznaczenie to jest umieszczone w miejscu niewidocznym lub w sposób niedostateczny — Izba Przemysłowo-Handlowa przypomina wszystkim eksporterom o konieczności znakowania takich przesyłek (pojedyńczych sztuk) przed ich wysłaniem.

MEMORIAŁ W SPRAWIE KONTYNGENTÓW WYWOZOWYCH DO TURCJI

W związku z zawarciem w dniu 11 lipca r. b. traktatu handlowego pomiędzy Polską a Turcją, umożliwiającym ożywienie wymiany handlowej pomiędzy obu krajami, Izba Przemysłowo - Handlowa w Gdyni wystosowała do Rady Handlu Zagranicznego Związku Izby Przemysłowo Handlowych memoriał, uzasadniający konieczność uzyskania od rządu tureckiego kontyngentów na wywóz z Polski pługów oraz papieru pakowego, a to ze względu na zainteresowanie eskportem tych artykułów ze strony zakładów przemysłowych okręgu izbowego.

URODZAJ OWOCÓW W WOJ. POZNAŃSKIM

Sytuacja na poznańskim rynku owocowym kształtuje się w r. b. znacznie korzystniej, aniżeli w r. ub. Tegoroczna produkcja owoców wystarczy prawdopodobnie w zupełności na pokrycie lokalnego zapotrzebwania.

REFORMA TARYFY OSOBOWEJ

Związek Izb Przemysłowo - Handlowych podjął niedawno badania nad reformą taryfy osobowej. Chociaż badania te nie są ukończone i potrwają zapewne czas dłuższy, Związek Izb już obecnie przedstawił Ministerstwu Komunikacji szereg wniosków co do załatwienia najbardziej jego zdaniem pilnych spraw, związanych z ruchem pasażerskim, w interesie usprawnienia obrotu handlowego.

KONIECZNOŚĆ PRZEDKŁADANIA DOWODÓW PROWADZENIA KSIĄG HANDLOWYCH

Zgodnie z ostatnio powziętą przez Centralną Komisję Przywozową uchwałą, aby organizacje, opiniujące podania o udzielanie zezwoleń na przywóz, potwierdzały również fakt prowadzenia przez firmy importowe ksiąg handlowych oraz zgodność podanej przez importera ceny sprowadzonych towarów z cenami rynkowymi kraju, gdzie towar został zakupiony, Izba Przemysłowo - Handlowa w Gdyni żąda obecnie od importerów przedstawiania odnośnych dowodów przy składaniu podań o udzielenia zezwolenia przywozu.

POŻYTECZNA INWESTYCJA W BESKIDACH ZACHODNICH

Dn. 17 sierpnia, na jednym z najwyższych szczytów w Beskidach Zachodnich, a mianowicie w Gorcach powiatu limanowskiego, na wysokości 1.229 m., odbyło się poświęcenie i oddanie do użytku ludności góralskiej nowo wybudowanych stajen i zagród, przeznaczonych do hodowli na halach, w wysokogórskim klimacie, czerwonego bydła polskiego.



Piątek, 20 sierpnia

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dzienik. 7.10 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik. 12.15 Skrzynka rolnicza. 12.25 Orkiestra Marynarki Wojennej. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Rozmowa z chorymi. 16.15 Pieśni węgierskie wykona Margit Szirmay - Seeman (ze Lwowa). W przerwie koncertu — Muzyka węgierska z płyt. 16.45 Stary i nowy Lublin — reportaż. 17.00 Koncert w wyk. Ork. Filharmonii Warsz. (Trans. z Ciechocinka). 17.50 Pożeracze bakteryj w gospodarstwie natury — pogadanka. 18.00 Skrzynka ogólna. 18.15 Pogadanka. 18.20 Lekkie wiązanki (płyty). 18.50 Pogadanka. 19.00 Recital śpiewu Eedo Karrisso — tenor. 19.30 Jan Sibelius (płyty). 19.50 Wiadom. sport. 20.00 „Wczoraj i dziś" — koncert rozrywk. w wyk. Małej Ork. P. R. z udz. Haliny Rapackiej. W przerwie o godz. 20.45 — Dziennik. 21.45 „Dni powszednie państwa Kowalskich" — powieść mówiona. 22.00 Koncert pod dyr. Czesława Lewickiego. 22.50 Ostatnie wiadom. dziennika i kom. meteorolog.

WARSZAWA II (Mokotów)

18.00 Karol Maria Weber (płyty). 14.06 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.00 Pogawędka gospodarska: Marynaty. 15.15 Koncert solistów. J. Filinger - Kulikowska — śpiew. M. Striks — 15-letni pianista. 20.00 Wiadom. sport. 22.05 „W czerezwyczajce" — epizod z powieści Piotra Choynowskiego „Młodość, miłość, awantura". 22.20 Muzyka lekka (płyty). 23.00 Muzyka taneczna.

Sobota, dnia 21 sierpnia

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.10 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik. 12.15 Pogadanka rolnicza. 12.25 Koncert rozrywkowy. 15.45 Wiad. gospodarcze. 16.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: 1) „O Jakubku Brudołubku", 2) „Tęczowa bajka". 16.30 „Od poranku do wieczora" — Koncert. 17.30 Koncert solistów. Magdalena Polówna — śpiew, Antoni Szafranek — skrzypce. 17.50 Nowy rezerwat w Beskidzie Niskim — pogadanka. 18.15 Melodie tyrolskie (płyty). 18.50 Pogadanka. 19.00 Muzyka lekka. 19.40 Transmisja fragm. międzynarod. zawodów lekkoatletycznych Polska — Niemcy. 20.00 Audycja dla Polaków za granicą: Młodzież polska z zagranicy na obozie. 20.45 Dziennik. 20.55 Nowiny ledne. 21.05 „Tydzień Gór" — Góralskie zesp. ork. i śpiewacze w Wiśle. 21.45 Nowości literackie. 22.00 Muzyka taneczna. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika i Kom. meteorolog.

Warszawa II (Mokotów)

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.06 Juliusz Massenet: „Werther" — opera w 4-ch aktach. 22.00 Wiad. sportowe. 22.05 „Korespondencja w sprawie Stasia" — monolog. 22.20 Koncert. 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Berlin 212.54; Gdańsk (sprzedaż 100.20, kupno 99.80); Londyn 26.42; Nowy Jork 5.29; Nowy Jork (kabel) 5.29 i jedna ósma; Paryż 19.88; Praga 18.44; Wiedeń (sprzedaż 99.20; kupno 98.80); Marka niemiecka srebrna (sprzedaż 149.00, kupno 145.00).

Papiery procentowe: 3 proc. poż. prem. inwest. I em. 69.13, II em. 68.00; 3 proc. poż. premiowa inwest. seriowa I em. 83.25, II em. 82.25; 4 proc. państw. poż. premiowa dolarowa 39.50; 8 proc. L. Z. i oblig. komun. Banku gosp. kraj. po 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. i oblig. komun. Banku gosp. kraj. po 83.25; 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwar. kupon 23.46; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 63.25 — 62.75 — 63.00.

Akcje: Bank Polski 104.00; Lilpop 50.00; Ostrowiec 26.00; Starachowice 31.25 — 31.00.

Tendencja dla dewiz i listów zastawnych mocniejsza, dla pożyczek państwowych niejednolita, dla akcyj słabsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon W-wa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych za gotówkę. Pszenica jednolita 31.50 — 32.00; żyto I standart 24.50 — 25.00; owies I standart nowy 22.00 — 22.50; jęczmień nowy 20.75 — 21.25; groch polny 25.00 — 26.00; groch Victoria 28.00 — 29.50; łubin niebieski 15.75 — 16.25; łubin żółty 16.50 — 17.00; rzepak zimowy 59.00 — 60.00; koniczyna czerw. sur. bez gr. kanianki 98.00 — 110.00; koniczyna biała bez kan. 180.00 — 195.00; mak niebieski 73.00 — 75.00; mąka pszenna gat. I 47.50 — 50.50; mąka pszenna gat. II 38.50 — 40.50; mąka pszenna pastewna 25.50 — 26.50; mąka żytnia gat. I 34.50 — 36.50; mąka żytnia razowa 27.25 — 28.25; otręby pszenne grube z przem. stand. 18.50 - 19.00; otręby pszenne miałkie z przem. stand. 17.50 — 18.00; otręby żytnie z przemiału stadn. 16.50 — 17.00; makuchy lniane 24.50 — 25.00, makuchy rzepakowe 20.50 — 21.00.

Ogólny obrót 1806 ton, w tym żyta 662 ton. Usposobienie stałe.

to jest tak

ROLA SŁOWAKÓW

Przyjazd ks. Hlinki do Polski, represje, jakie spadają na Słowaków w państwie czechosłowackim stawia sprawę słowacką na porządku dziennym. W Polsce Słowacy cieszą się powszechną sympatią. Chcielibyśmy by działo im się jak najlepiej, by słuszne ich postulaty zostały uwzględnione i zrealizowane.

Te sympatie nie pozwalają nam jednak zamykać oczu na to, że niezadowolenie, często bardzo słuszne, Słowaków jest wyzyskiwane w celach nieraz bardzo podejrzanych; częstokroć posługują się nimi ci, którzy chcą rozbić i zniszczyć państwo czeskosłowackie.

Obecna polityka Czechosłowacji, współdziałającej z Rosją Sowiecką, nie budzi naszej sympatii. Jednakowoż istnienie państwa czeskosłowackiego jest dla Polski poważnym wzmocnieniem ich pozycji w stosunku do Niemiec. Osłabianie Czechosłowacji, a tym bardziej rozbiór państwa czeskosłowackiego osłabia tę pozycję.

Położenie Czechosłowacji jest trudne. Jedyne zwycięstwo ruchu narodowego Czechosłowacji wyzwolonego spod wpływów masońskich może to państwo uratować. Zdajemy sobie jednak sprawę, że to zwycięstwo znajdzie na swej drodze bardzo poważne przeszkody, gdyż wpływy masońskie w tym państwie są silne i od dawna zakorzenione. Dlatego też Słowacy, będący wiernymi synami Kościoła Katolickiego, mogą odegrać poważną rolę w odrodzeniu państwa czechosłowackiego. Leży to w interesie państwa polskiego.

Z tajemnic wielkiego kapitału
Kulisy gry lewiatańsko-naprawiackiej
Utajony kartel gwoździ odżywa

Jedynym poważniejszym kartelem przemysłowym, który został rozwiązany w czasie ostatniej hucznej kampanii antykartelowej — to kartel drutów i gwoździ. Kartel ten, o obrocie rocznym sięgającym kilkudziesięciu milionów zł. miał do spełnienia dwa zadania.

Był on z jednej strony narzędziem śląskiej grupy naprawiackiej, która jak wiadomo opanowała dwa główne kartele surowcowe, t. j. Konwencję Węglową i Syndykat Hut — i która za pośrednictwem organizacji kartelu gwaździowego spełniała sumptem przemysłu przetwórczego rolę finansisty pewnych akcyj politycznych.

DEPESZA

A więc finansowano tygodnik „Depeszę", w którym pozornie broniono jakiegoś nieokreślonego liberalizmu przy równoczesnym kadzeniu i podnoszeniu pod niebiosa zasług takich potentatów i zbawców gospodarstwa polskiego jak p. Falter, Grodziecki, a od czasu do czasu, p. Czesław Peche. Krążyły pogłoski, że „Depesza" i inne pisma jej pokroju, jak przede wszystkim grupa „urzędników-sprzymierzeńców" polityki kartelowej, podporządkowane są w prostej linii wielkiemu mistrzowi polskich lóż kartelowych, dyr. departamentu górniczo hutniczego w ministerstwie Przemysłu i Handlu p. Czesławowi Peche. W każdym razie został ujawniony fakt, że kartel gwoździ i drutów wydatkował fantastyczne sumy na t. zw. propagandę przemysłową, naturalnie rozmieszczając je po różnych różnie nazywanych kontach, co jednak wyszło na jaw dopiero po rozwiązaniu tego kartelu.

JAK ROZWIĄZANO KARTEL GWOŹDZI

Samo zaś rozwiązanie kartelu, co bardzo znamienne, dokonane zostało w czasie nieobecności dwóch dyrektorów departamentu ministerstwa Przemysłu i Handlu, p. Czesława Peche i p. Mariana Kandla. Obydwaj ci panowie powołani zresztą zostali przez dyrekcję rozwiązanego kartelu drutu i gwoździ na świadków w procesie wytoczonym przez kartel gwoździ ministrowi przemysłu i handlu, celem złożenia zeznań skierowanych przeciw orzeczeniu ministra.

POLITYKA GOSPODARCZA KARTELU

Drugim zadaniem rozwiązanego kartelu gwoździ i drutu było przeciwdziałanie funkcjonowaniu fabryk tego przemysłu w tych częściach kraju, które ze względów kalkulacji przewozowej najlepiej nadają się dla rozwoju przemysłu metalurgicznego przetwórczego. Tym sposobem kartel ten spełniał to samo zadanie, które spełnia Syndykat Hut swą polityką „parytetu frachtowego", t. j. w myśl wytycznych w swoim czasie podyktowanych hutnictwu śląskiemu przez koncern Flicka — świadomie i celowo rozwijał akcję przeszkadzającą powstawaniu przemysłów żelaznych w jakichkolwiek dzielnicach Rzeczypospolitej poza pasmem nadgranicznym. Cel gospodarczy i polityczny takiego nastawienia jest chyba przejrzysty.

UTAJONY KARTEL

Kartel gwoździ został rozwiązany przez ministra przemysłu i handlu w czasie nieobecności dwóch resortowych dyrektorów departamentu i w ścisłej tajemnicy przed urzędnikami tych departamentów, — w marcu b. r. Jednak kartel gwoździ po dzień dzisiejszy istnieje w „likwidacji". A jak bardzo ten stan likwidacji się mu opłaci, świadczy o tym fakt, iż dyrekcja kartelu pobiera bez przerwy po dziś dzień pensję w wysokości 18 tys. zł. miesięcznie Kartel gwoździ jest właściwie tylko na papierze rozwiązany. Mając oparcie o Syndykat Hut, z którym był i jest połączony unią personalną w osobie p. Bolesława Grodzieckiego, spełniającego w obu kartelach funkcje głównego dyrektora, — kartel gwoździ „w likwidacji" wpływa na przydział drutu walcowanego gwoździarniom w ten sposób, że gwoździarnie podporządkowane rozwiązanemu kartelowi płacą zł. 281 za tonnę walcówki, zaś gwoździarnie niezrzeszone w tajnym układzie, płacą zł. 299 za tonnę walcówki.

POŚPIECH JEST WSKAZANY

Najbliższy przyjaciel dyrektora departamentu hutniczego p. Czesława Pechego, naczelny dyrektor Syndykatu Hut p. Czesław Grodziecki, (były zaufany urzędnik Flicka i Tomalli) — zwołał kilka dni temu ściśle poufne posiedzenie kartelu gwoździ, na którym oświadczył, że ma już „uzgodnione" z ministerstwem przemysłu i handlu możliwości nowego jawnego utworzenia kartelu drutu i gwoździ. P. Grodziecki zwracał uwagę swym słuchaczom na wspomnianym tajnym posiedzeniu, że pośpiech jest wskazany... Czyżby z tego względu, że sprawę kartelu chce się załatwić w szczegółach przed przejściem p. Pechego z Ministerstwa Przemysłu i Handlu do zarządu „Wspólnoty Interesów" i do naczelnych władz organizacji z ulicy Chmielnej...?

KOLCE BEZ RÓŻ

WYSTAWA A RZECZYWISTOŚĆ

Francuz przybyły do Polski mówił ze zdziwieniem:

— Widziałem na Wystawie wasze wagony — trzecia klasa z prysznicem, druga z łazienką, każdy przedział pierwszej z osobną wanną. A tu w Polsce nawet wody, mydła i ręcznika nie ma po wagonach.

— Hm, he...

— No i sądząc po waszym pawilonie byłem pewny, że pijecie tylko wódkę, a zagryzacie czekoladą. I to okazało się fałszywe. Zadrwiliście sobie ze zwiedzających Wystawę. Bardzo brzydko.

CZYJE ŚWIĘTO?

Wojewoda Grażyński przeciął wstęgę w Wiśle, wojewoda otrzymał owcę, wojewoda przyjął defiladę kóz, wojewoda zwiedził, wojewoda obejrzał, wojewoda wygłosił 12-stą z rzędu mowę...

Sądząc z relacyj wojewodowej prasy święto Gór przemieniło się w święto Grażyńskiego.

KONIE BRZESKIE

W paru wioskach pod Brześciem wybuchła na wiosnę nosacizna. Sprawni weterynarze wystrzelali wszystkie konie chore, podejrzane i zdrowe Władze obiecały kmiotkom zapłacić po 80 zł. za konia.

No i dotychczas nie dostali ani grosza. Podania, zaświadczenia, wnioski, decyzje cyrkulują od biurka do biurka. Lato dla urzędników nie jest najpracowitszą porą — mogą się oni bez koni obejść, mogą więc i chłopi poczekać do zimy. (kol.).

Proces Fajwla Szczerbowskiego
28 sierpnia w Wilnie

BRZEŚĆ N/BUGIEM, 19. 8. Dnia 28 sierpnia br. odbędzie się przed Sądem Apelacyjnym w Wilnie rozprawa przeciwko Fajwlowi Szczerbowskiemu, mordercy starszego posterunkowego w służbie śledczej z Brześcia n/Bugiem. Morderstwo dokonane przez Szczerbowskiego spowodowało w swoim czasie pamiętne zajścia w Brześciu n/Bugiem.

Szczerbowskiego bronić będzie pięciu adwokatów żydów.

Przy tej okazji wspomnieć należy, że Fajwel Szczerbowski wyrokiem Sądu Okręgowego w Brześciu w dniu 15 lipca br. za wymienione morderstwo skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

Dalsze skutki rewelacji „ABC"
Zyd Jakubowicz wyrzucony
Kto następny?

CHEŁM, 19. 8. Mimo zapoczątkowanych już wysiłków zmierzających do uzdrowienia skandalicznych stosunków, jakie panują w szkolnictwie w Chełmie, sytuacja nie wiele się poprawiła.

Nie tylko liczna rzesza rodziców, których dzieci uczęszczają do szkół w Chełmie, ale także opinia całego społeczeństwa bezwzględnie domaga się, aby wobec zbliżającego się roku szkolnego stosunki te uległy całkowite naprawie, a winni dotychczasowym wypadkom zostali we właściwy sposób ukarani.

PROTEGOWANY LEWICKIEGO

Według otrzymanych przez nas informacji kilka dni temu, zwolniony został ze stanowiska dyrektora Średniej Szkoły Rzemieślniczej w Chełmie żyd. Józef Jakubowicz. Jakie były powody zwolnienia, w tej chwili jeszcze nie wiemy, jednak najbardziej charakterystyczne w tej sprawie jest to, że Jakubowicz był mianowany przez sławnego kuratora Lewickiego, o którego sprawkach obszernie już donosiliśmy.

Najprawdopodobniej przyczyną zwolnienia było to, że Jakubowicz nie posiadał żadnych świadectw, które dawałyby mu możność sprawowania funkcji dyrektora.

KTO NASTEPNY?

Jeżeli te wiadomości są prawdziwe, to bardziej jeszcze zaciemnia się rola kuratora Lewickiego, który tego rodzaju ludzi, nie posiadających nawet najmniejszych kwalifikacji, nie tylko, że tolerował na stanowiskach w swoim okręgu, ale jeszcze przyczyniał się do ich awansu, co miało miejsce przy mianowaniu Jakubowicza na stanowisko dyrektora.

Stosunki w całym kuratorium lubelskim bardzo są niewyraźne i niewątpliwie nie wyjaśnią się do tej chwili, w której nie ustąpią z zajmowanych stanowisk pp. Barchan i Naraszkiewicz. Barchan zajmuje stanowisko naczelnika personalnego, zaś Naraszkiewicz przeznaczony jest w ogóle do spraw szkolnych. Zainteresowania polityczne tych panów niewątpliwie odbijają się w niewłaściwy sposób na całej polityce kuratorium i tym samym ujemnie wpływają na młodzież.

ODPOWIEDNI PERSONEL

Personel nauczycielski Średniej Szkoły Rzemieślniczej do niedawna kierownej przez żyda — Jakubowicza, został naturalnie przez niego „odpowiednio skompletowany". W skład jego wchodzą m. in. pięciu żydów, i dwóch socjalistów: Jaworski i Marbinowski. Nic dziwnego, że w takich warunkach nauczanie bardzo musi cierpieć, a co ważniejsze, młodzież znajdująca się pod wpływami tego rodzaju nauczycieli nie może wynieść wymaganego i polskiego w duchu narodowym wychowania.

ŁADNA RODZINA!

W związku z tym olbrzymim łańcuchem afer i sprawek wynikłych ze szkodliwej działalności kuratora Lewickiego, warto przypomnieć informacje, które przyniósł w swoim czasie „Głos Lubelski". Mianowicie, córka Lewickiego uwięziona została za komunizm, a jego syn z tych samych powodów zmuszony był uciekać za granicę.

W świetle tego staje się najzupełniej jasne, że Lewicki na swoim stanowisku był bezwzględnie szkodliwy i jeśli wychowaniem swym własne dzieci doprowadził do całkowitego wykolejenia moralnego, więc wobec tego jakież ogromne niebezpieczeństwo zagrażało olbrzymiej rzeszy młodzieży, która się pod jego opieką znajdowała?

W CZYIM BIURKU?

Ministerstwo W. R. i O. P. jak najszybciej tą sprawą musi wyjaśnić, uspokoić słusznie zaniepokojoną opinię i dać pełne zadośćuczynienie ks. Sekreckiemu, który najbardziej chyba bezpośrednio ucierpiał na skutek „działalności" kuratora.

Trzeba bowiem zaznaczyć, że sprawa ks. Sekreckiego, który śmiało i otwarcie wystąpił przeciwko uprawianej w szkołach agitacji komunistycznej, do tej pory nie została jeszcze załatwiona i leży niewiadomo w czyim biurku w ministerstwie.

Mobilizacja przyjaciół demokracji
Żyd, lewicowiec, konserwatysta w jednym szeregu
A „Robotnik" przełamał rozczarowanie

(k) „Nasz Przegląd" zabiera głos w sprawie podziału na lewicę i prawicę:

„Prawica i lewica wymyślają sobie od „Folksfrontu" i „Nazifrontu" nie zdając sobie sprawy co te pojęcia znaczą. Zaiste, co to znaczy Front Ludowy? Jest to formacja, która może się ukształtować dopiero po zaprowadzeniu ustroju reprezentacyjnego. Czy naprawdę dojdzie ona do skutku, nikt nie może stanowczo powiedzieć, bo nie jest wykluczone, że „Piast" nie dopuści do Centrolewu w przyszłości, jak udaremniał go dawniej. Jeszcze mniej pewne są szanse Frontu Narodowego, bo nawet sama Endecja rozbiła się na grupy o sprzecznych dążnościach socjalnych. Ale są to wszystko troski jakiegoś odległego jutra czy pojutrza. Na dzisiaj stoi problem bliższy: ustrój demokratyczny, czy autorytatywny?

„Nasz Przegląd" schował się pod maską parlamentaryzmu i nie może już sobie wyobrazić innych form walki politycznej poza walką wyborczą.

Głowę pod jarzmo

Również do takiej walki wzywa organ lewicy sanacyjnej „Krakowski Kurier Wieczorny":

„...Do tej walki ideologicznej przygotowują się dwa polskie obozy. Polem, na którym bitwa ta stoczyć się powinna — to, naszym zdaniem, nowe, uczciwe, wedle dawnej ordynacji przeprowadzone wybory do Sejmu i Senatu...

To też o nowe wybory do Sejmu wraz z całym obozem demokratycznym wołamy! Po wyborach zabaczymy, jak w Polsce myślał naród! Na jakich siłach powinna się Polska oprzeć".

A więc hasłem uczciwa walka wyborcza. A gdyby się stała rzecz dziś nieprawdopodobna, żeby głosami żydów i innych mniejszości zwyciężył komunizm, to widocznie redaktorzy „Kuriera" uważają, że mamy spokojnie oddać Polskę pod jarzmo Rosji.

Konserwatyści — demokratami

Wreszcie podobnie wypowiada się „Czas":

„Czyż wobec tego nie jest bardziej prawdopodobne, że nowa linia podziału będzie dzielić nie wg. ustosunkowania do nacjonalizmu, ale raczej do totalizmu, względnie demokracji, opartej nie tylko na zasadzie równości, ale i na zasadzie wolności. Obrona zaś tej demokracji stanowiła i stanowić będzie istotną treść prawdziwego konserwatyzmu.

Prawdziwa rewelacja. Bo myśmy w naiwności ducha sądzili, że konserwatyzm walczy z demokracją.

To nie jest najgorsze

Źródła sympatii konserwatystów do demokracji wskazuje „Kurier Poranny":

„Zatem demokracja. „Demokracja" naturalnie starego stylu, w której finansiera jest głównym motorem. Ostatecznie demokracja, w której rządzą mocodawcy „Czasu", t. j. wielki przemysł i latyfundyści nie jest tak najgorsza. Nic innego zresztą do tej pory nie obowiązywało i jakoś się żyło. „Czas" w dotychczasowej sytuacji czuł się nieźle. Bywało nawet, że odgrywał czołową rolę, a w każdym razie doskonale mógł spełniać swoje zasadnicze posłannictwo niby konserwatywne, t. j. obronę zysku swoich mocodawców.

Tak rzeczywiście żyć można.

Proste, jasne, zrozumiałe

Co to jest demokracja wyjaśnia „Nasz Przegląd" odpowiadając „Gońcowi Warszawskiemu":

„Wyjaśnienia wymaga tylko twierdzenie autora, że jego reformy demokratyczne dokonane być mogą „obok" nacjonalizmu, jako wyrazu nadrzędności Narodu polskiego". O ile ta nadrzędność wypływa stąd, że Polacy stanowią w Polsce zdecydowaną większość i sprowadza się do przywileju dla języka polskiego, jako państwowego i t. p., nikt z obcoplemieńców rozsądnych tego nie kwestionuje. Natomiast nie chciałoby się przypuszczać, że autor proponuje pozbawienie obcoplemieńców, lub choćby tylko żydów, praw politycznych. Zresztą byłoby to w sprzeczności z postulatami socjalnymi autora, przewidzianymi dla „każdego mieszkańca Polski". Z chwilą, gdy żyd korzystać będzie z prawa do pracy i do minimalnego utrzymania, antysemityzm zniknie sam przez się

A więc demokracja to brak antysemityzmu. Proste, jasne, zrozumiałe.

Entuzjazm „Robotnika"

Popularność demokracji natchnęła entuzjazmem „Robotnika":

„Mimo to wszystko nastrój rozczarowania został przełamany, dzięki równoległemu i niezależnemu wzajemnie wysiłkowi polskiego ruchu socjalistycznego i polskiego ruchu ludowego. Wielkie zgromadzenia PPS Klasowych Związków Zawodowych, odbywane w miesiącach ostatnich, w myśl wskazań naszej Rady Naczelnej przyjmowały hasło nowych, demokratycznych i naprawdę swobodnych wyborów ze szczerym entuzjazmem. Tak samo postąpili uczestnicy masowych zgromadzeń ruchu ludowego w niedzielę ubiegłą.

Nastrój rozczarowania został przełamany. A więc — wzywa „Robotnik" — przez zjednoczenie demokratyczne do wyborów demokratycznych, przez wybory do panowania marksizmu.

Zatarg Portugalii z Czechosłowacją
Czy znowu ręka sowiecka?
Wyjazd posła czechosłowackiego z Lizbony

BERLIN, 19. 8. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Lizbony: rząd portugalski ogłosił komunikat w sprawie zerwania stosunków dyplomatycznych z Czechosłowacją. Czechosłowacki poseł w Lizbonie, Fiedler, został wezwany do opuszczenia Portugalii. Obszerna nota portugalska wyjaśnia dokładnie powody wydania tego zarządzenia. Portugalia wykonując program zbrojenia swego wojska i marynarki zamówiła większą ilość karabinów maszynowych w Czechosłowacji, w fabryce „Ceskoslovenska zbrojovka". Na krótko przed podpisaniem ostatecznej umowy zakupu, rząd czechosłowacki zawiadomił nagle, że dostawa nie będzie mogła być uskuteczniona zgodnie z układem o nieinterwencji. Rząd portugalski zaskoczony w najwyższym stopniu tego rodzaju postawieniem sprawy, oświadczył, iż powód ten nie może być brany pod uwagę, ponieważ Portugalia również jest członkiem komitetu nieintrwencji. Poza tą czechosłowacką wymówką krył się jednak — jak stwierdza urzędowa nota wpływ i nacisk innego mocarstwa, któremu zależało na tym, aby zakłócić wykonywanie programu zbrojenia Portugalii. Wkrótce potym nastąpiły sprzeczne wyjaśnienia ze strony ministra spraw zagranicznych, Crofty i prezydenta państwa, Benesza, stwierdzające, że chodzi tu o ogólny zakaz wywozu broni. Ostatecznie oświadczono ze strony Czechosłowacji, że przyczyną odmowy dostawy jest konieczność dozbrajania własnej armii Portugalia nie może jednak podporządkować interesów obrony swego kraju postępowaniu Czechosłowacji, będącemu wynikiem wywieranego na nią nacisku przez inne państwo. Portugalia uczyniła wszystko, aby utrzymywać z Czechosłowacją przyjazne stosunki, jej duma narodowa jednak nie pozwala na to, aby tolerować stosowaną do niej chwiejną, podstępną i pełną sprzeczności politykę, która jest obrażającą i sprzeczną z przyjętymi w stosunkach dyplomatycznych zwyczajami. Rząd portugalski zmuszony jest ku swemu głębokiemu ubolewaniu wyciągnąć ze stanowiska Czechowacji odpowiednie konsekwencje.

Bogactwo, leżące odłogiem

160 milionów ton ropy naftowej i 3,7 kg. nafty rocznie

Geologowie oceniają zapasy ropy naftowej w Polsce na 160 milionów ton. Jeśli się zważy, że produkcja ropy w roku ubiegłym wyniosła 511 tysięcy ton — cyfra naszych zasobów wydaje się poważna. I tak jest w istocie. Tylko, niestety, coraz trudniej jest z tych zasobów czerpać.

NISKA PRODUKCJA I — BRAK SPOZYCIA

Produkcja ropy spada ustawicznie i dziś nie sięga nawet połowy ogólnej produkcji z przed dwudziestu lat. Ale też i spożycie ropy, a właściwie jej przetworów jest w Polsce — minimalne. Spożycie to wynosi na jednego mieszkańca: 2,3 kg. benzyny i gazoliny i 3,7 kg. natfy — rocznie. W tych warunkach możemy być rzeczywiście — samowystarczalni.

Ale trzeba pamiętać, że stan obecny nie jest stanem normalnym. Zużywamy tak mało benzyny, ponieważ... nie mamy do czego jej zużywać. W roku bieżącym zarajestrowano 27426 samochodów, 8898 motocykli i 1144 innych pojazdów mechanicznych. Razem — 37.468 pojazdów, pędzonych benzyną.

Oczywiście, że przy takim stopniu motoryzacji kraju, ropa naftowa, choć z takim trudem zdobywana, starcza nie tylko na potrzeby wewnętrzne, lecz również pozwala na pewien niewielki eksport. Jeżeli jednak motoryzacja poczyni postępy? Jeeżli zapotrzebowanie na przetwory ropy naftowej wzrośnie choćby dwu — czy trzykrotnie?

Benzyna i inne przetwory ropy naftowej są niezwykle ważnymi dla armii. Lotnictwo, bronie pancerne i zmotoryzowane obejść się wszak bez nich nie mogą. To też wzgląd na obronność kraju jest jednym z najważniejszych przy rozpatrywaniu zagadnienia naszego przemysłu naftowego.

PRZEMYSŁOWCY DAJA DO ZROZUMIENIA...

Koncerny naftowe (znajdujące się — jak już pisaliśmy — w przytłaczającej większości w obcych rękach) dowodzą, że przemysłowcy nie są w stanie wpłynąć na zwiększenie produkcji, wprawdzie bowiem „możliwości rozwoju kopalnictwa naftowego są jeszcze u nas olbrzymie, gdyż, jak wiadomo, eksploatowane dotychczas tereny są zaledwie drobnym ułamkiem ogółu terenów naftowych w Polsce“ (Codz. Gaz. Handl. Nr. 133), ale jednocześnie istnieje szereg czynników hamujących eksploatację.

Przemysłowcy dają więc do zrozumienia, że gdyby pozwolono im obniżyć płace robotników, a podwyższyć ceny benzyny i nafty, oraz gdyby zredukowano im podatki, wówczas trudności techniczne przy dowiercaniu się głębokich pokładów zostałyby pokonane i — niewątpliwie — produkcja ropy podniosłaby się znacznie.

ZAMIAST ROPY — GAZ

Tak wygląda zagadnienie uzdrowienia przemysłu naftowego w Polsce w oświetleniu — zainteresowanego kapitału obcego.

Narazie trwa proces zamierania produkcji ropy. Koncerny naftowe, eksploatujące szyby naftowe w zagłębiu borysławskim, coraz bardziej nastawiają się na produkcję gazów ziemnych, które zazwyczaj stanowią produkt uboczny przy eksploatacji ropy. Produkcja tych, gazów wzrasta i sięga obecnie blisko 50 milionów metrów sześciennych miesięcznie, przy czym połowę całej produkcji pokrywa znów okręg borysławski.

To też gazu w Borysławiu nie brak. Są tam np. ulice oświetlane gazem ziemnym, na których latarnie płoną bez przerwy. Podobno dla tego, iż koszt spalonego w ten sposób gazu jest niższy, niż koszt zatrudnienia człowieka, któryby latarnie owe gasił, lub koszt zainstalowania specjalnych automatów, regulujących zapalanie światła...

Na około 1800 otworów szybowych w okręgu drohobyckim blisko dwieście — to szyby wyłącznie gazowe. (Warto może zaznaczyć, że w Polsce czynnych jest około 3600 szybów naftowych, w czem zaledwie dwadzieścia parę — samoczynnych. Z reszty wydobywa się ropę mechanicznie).

WARUNKI UZDROWIENIA

Prowadzone są obecnie prace nad zmianą ustawodawstwa naftowego, obowiązującego w Polsce. Ustawodawstwo to, jako całkowicie przestarzałe, utrudnia w znacznym stopniu racjonalną eksploatację naszych terenów ropodajnych. Jest to stanowisko słuszne. Trzeba umożliwić jaknajszybciej dokonanie na terenie naszych zagłębi naftowych, głębokich wierceń, któreby pozwoliły dotrzeć do obfitych jeszcze, ale głęboko położonych pokładów ropy i umożliwiłyby ich racjonalną eksploatację.

Należy jednak przy tym pamiętać że zasadniczym warunkiem prawdziwego uzdrowienia polskiego przemysłu byłoby — unarodowienie tego przemysłu, a w obecnym stanie trzeba conajmniej roztoczyć ścisłą kontrolę nad nim, tym bardziej, że jest on w tak potwornych wprost rozmiarach uzależniony od kapitału obcego.

Nie stać nas na to, aby jedno z najważniejszych naszych bogactw naturalnych — ropa naftowa — leżało odłogiem.

Stanisław Grzelecki

Rzadki zabytek budownictwa orawskiego

przejęty przez państwo

W Żuprzycy Górnej na Orawie odbyła się uroczystość przejęcia przez państwo darowizny starego, przeszło 150 lat liczącego osiedla sołtyskiego Moniaków, składającego się z drewnianego sołtyskiego dworku wraz z budynkami gospodarczymi i pięknie zadrzewioną parcelą.

Darowizna ma stanowić muzeum na wolnej przestrzeni i zachować swój pierwotny charakter po wieki, posiada ona niezwykłe charakterystyczne w staroświeckim typie zachowane cecny budownictwa orawskiego. Aktu darowizny dokonali ostatni potomkowie rodu sołtysów Moniaków: Joanna z Latiaków Wilczkowa i jej brat Sandor Latiak, emerytowany węgierski inżynier.

Rzadki ten zabytek budownictwa orawskiego jeszcze w czasie pertraktacyj o przejęcie go przez państwo otrzymał nowe pokrycie dachu gontem, co zapewnia mu na szereg lat zabezpieczenie przed zniszczeniem.

Narodową ozdobę Słowianek

znaleziono w Biskupinie

Przy rozkopywaniu domostw z w. 12-go po Chr. na polu Jana Bembenka przy drodze do Biskupina znaleziono dwa kabłączki ze srebra i z brązu. Kabłączki robione z drutu brązowego lub srebrzonego, w kształcie otwartych pierścieni z końcem zwiniętym w uszko były narodową ozdobą Słowianek w wieku 10 — 12 po Chr. Noszono je na głowie przy skroni. Z Polski znamy dotąd około 1000 kabłączków. Na Pomorzu wyrabiano również pięknie zdobne kabłączki z blachy srebrnej. W r. 1935 odkrył mgr. Jacek Delekta kustosz działu przedhistorycznego muzeum w Toruniu, w pow. kartuskim grób młodej niewiasty z kabłączkami skroniowymi po obu stronach głowy, z chustką na głowie, z warkoczem spiętym klamrą bursztynową oraz z naszyjnikiem z drutu brązowego i z naszyjnikiem z paciorków na szyi. Kabłączki skroniowe znajdują się przeważnie w grobach, a czasem w skarbach srebrnych z wieku dziesiątego—trzynastego po Chr.

Ogień przyczyną powodzi

Wyniki prac naukowych, przeprowadzonych przez dr. Nielsena z Kopenhagi wykazały, że obie, największe w dziejach Islandii powodzie, które miały miejsce w ostatnich latach, spowodowane zostały erupcjami lawy, w dawno wygasłych wulkanach, pokrytych lodowcami. Masy lawy, w zetknięciu z olbrzymiemi zwałami lodu, spowodowały powódz, której napór wód w rzekach i wezbranych strumieniach wyraził się fantastyczną cyfrą biliona metrów sześciennych. Lawa pod wpływem chłodzącego działania mas lodowych stężała w okrągłe skalne twory. Podobne skały spotkać można także w licznych górskich okolicach, europejskich, co nasuwa przypuszczenie, że powstały one, na skutek wybuchów wulkanicznych, okresie lodowcowym.

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Życie kulturalne

FILM

REŻYSER FILMOWY ODZNACZONY PRZEZ OJCA ŚWIĘTEGO

John Farrow, znany reżyser i twórca scenariuszy filmowych, udekorowany został przez Papieża Krzyżem Kawalerskim św. Stefana. Jest to pierwsze odznaczenie watykańskie, uzyskane przez osobę zasłużoną na polu kinematografii. Krzyż św. Stefana wręczony został Johnowi Farrow przez arcybiskupa Los Angelos magr. John J. Cantwella za usługi, oddane przez Farrowa kościołowi katolickiemu, a zwłaszcza za film „Damian trędowaty“, przedstawiający działalność misjonarza na wyspie trędowanych.

LITERATURA

NOWA WŁOSKA NAGRODA LITERACKA

Władze miasta S. Margherita Liguro w Italii ustanowiły stałą doroczną nagrodę literacką „Paraggi“ w wysokości 5000 lirów za sztukę teatralną włoskiego autora. Nagrodzona praca będzie wystawiona przy pomocy fundatorów nagrody. W sądzie konkursowym zasiadają m. in. Marinetti, Bonelli i Calsini.

Z TWÓRCZOŚCI POETYCKIEJ MARINETTIEGO

Marinetti, uczestnik kampanii etiopskiej, ogłosił po wojnie abisyńskiej nowy utwór p. t. „Poemat afrykański“, którego pierwszy i drugi nakład został wyczerpany. Autor opisuje w swym poemacie walki dywizji „28 października“ w wąwozie Uarien.

KONKURS POETYCKI

Z okazji otwarcia w Sienie 3-ciej wystawy win włoskich, rozpisano z inicjatywy Marinettiego „konkurs na poezję bachiczną, miłosną i wojenną“. W ten sposób wielkie sieneńskie targi winne połączone zostaną z ciekawą imprezą literacką, do której dopuszczeni będą poeci wszelkich kierunków artystycznych.

CENNY NABYTEK BRITISH MUSEUM

Biblioteka Muzeum Brytyjskiego nabyła z rąk prywatnych jeden z najcenniejszych zbiorów prywatnych, zawierający drogocenne rękopisy i pierwsze wydanie dzieł szeregu najwybitniejszych pisarzy i poetów angielskich. Chodzi tu o t. zw. bibliotekę Ashley'a, która obejmuje dzieła poetów: Pope, Schelleya, Byrona, prografeilitów i Swinborne'a. Cena kupna wynosić ma ćwierć miliona funtów sterlingów.

MUZYKA

FESTIWAL MUZYCZNY W PERUGII

Pod patronatem księżnej Piemontu, odbędzie się w Perugii i Assyżu festiwal muzyczny w okresie od 21 września do 4 października b. r. Wykonane będą utwory muzyki kościelnej i kameralnej Marcello, Verdiego, Schuberta, Berlioza, Rossiniego, Dall Abaco, Bacha, Haydna, Beethovena, Respighi. Koncerty odbywać się będą w kościele św. Piotra w Perugii, w pinakotece tegoż miasta oraz w Assyżu w kościele św. Franciszka. Ostatni koncert (w Assyżu) odbędzie się z udziałem don Lorenza Perosi'ego, znanego kompozytora i dyrygenta watykańskiego oraz chóru Kaplicy Sykstyńskiej

Nie zapomnieli

Oburzano się, że Rodziewiczówna nie została powołana do Akademii, że nie przyznano jej nagrody państwowej, że nie zaprasza się jej na uroczyste rauty gdzie figurują różne miernoty literackie.

Dygnitarzęta i inne prezesiny zapomniały o wielkiej, zasłużonej Nestorce naszego piśmiennictwa. Tak sądzono naiwnie.

Władze o nikim nie zapominają! Podczas obchodu 50-lecia pracy na roli do Hruszowej, majątku Rodziewiczówny, zawitali urzędnicy Ministerstwa Rolnictwa by poczynić wstępne prace nad rozparcelowaniem. Nie ma pilniejszego objektu od Hruszowej.

A za 50 lat będzie się wykupywać resztki i urządzać muzeum wielkiej pisarki. (kol.).

Modlitwa o powrót dusz



Według wierzeń japońskich w ciągu trzech dni lipca powracają na ziemię duchy zmarłych. Dni te czczą Japończycy uroczystymi obchodami.

300 much specjalnym okrętem

jechało na ratunek Fidżi

Wyspy Fidżi, znane są podobnie jak większość wysp Polinezji, z handlu orzechami kokosowej palmy, który stanowi główny środek zarobkowania tubylców. Po wojnie światowej terenom Fidżi zaczęło zagrażać niebezpieczeństwo, w postaci małego mola barwy fioletowej. Nieproszony ten gość ogołocił kokosowe palmy z liści, poczem przeniósł się na inną wyspę. Wówczas zwrócono się do biologów o ratunek, a więc o znalezienie owada, mogącego wytępić mola. Po długich poszukiwaniach na całym Pacyfiku, znaleziono wreszcie na Archipelagu Malajskim innego mola bardzo podobnego do fioletowego.

Znaleziony mól posiadał, jak się okazało, poszukiwanego pasożyta, należącego do pewnego gatunku much. Na Fidżi transportowano 300 much, w specjalnie na ten cel wynajętym okręcie. Kosztownych bardzo pasażerów przywieziono na Fidżi w 1925 r. Hodowano ich początkowo w odosobnieniu. koro tylko ilość much przekroczyła 30.000 sztuk wypuszczono je na wolność. Do 1928 r. muchy te wytępiły 4/5 moli i w następnym 1929 r. mól fioletowy stał się już tylko mało szkodliwym owadem.

HEDDA WESTENBERGER — 70)

DR. MED. KARIN FISZER

POWIEŚĆ

— Prawda siostro — odzywa się Karin, trzymając już rękę na klamce — mogę być zupełnie spokojna, że siostra zatelefonuje do mnie, jakby coś było. Siostra zna numer Ullrichów.

— Znam — odpowiada siostra, zdejmując jakiś pyłek z płaszcza Karin — proszę być zupełnie spokojną...

Karin wychodzi.

Autobus trzęsąc wiezie ją do Grünewald, a Karin drży nerwowo, marznie wprost, pomimo, że jest łagodny ciepły wieczór letni. Ręce zimne, jak lód, w głowie ciężar, jak ołów, myśli rwą się, bo ich za dużo... są zbyt bolesne...

Pięć dni już przeszło, a dotąd nie znaleziono Elzy.

Pomimo, że już na drugi dzień dotarto do Hoffmanna i przychwycono go. Wskazał on wprawdzie lokal, w którym był z Elzą owego wieczora... ale okazało się, że Elza wkrótce po nim wyszła z knajpy i nikt nie mógł dokładnie wskazać, w jakim kierunku poszła.

Wszelkie wskazówki, dostarczane policji, tak były ze sobą sprzeczne, że jedne po drugich zawodziły. I biedna Karin czeka i z dnia na dzień prześladują ją coraz straszliwsze myśli. Nie może wprost pojąć, jak może w takim stanie zajmować się praktyką, przyjaźnić się z obojętnymi ludźmi i serdecznie rozmawiać o ich cierpieniach.

Karin nie tylko gnębi niepokój o Elzę, ale szalona tęsknota za Aleksandrem... żeby choć mogła dowiedzieć się, że jemu lepiej, że i on o niej myśli... choćby to tylko...

Sybilla wróciła sama, Aleksandra nie można przewieźć — musi leżeć. Gorzej mu jest. Trzeba poczekać parę tygodni, by można było go dalej przewieźć. Dalej... to znaczy na południe w góry... albo w najlepszym razie do Baden-Baden lub Szwarcwaldu.

A potym?

Karin jako doktór wie co to znaczy. Maszyna wypowiedziała służbę. Nie ma mowy o tym, by mógł wyzdrowieć na tyle, żeby żyć w wielkim mieście i móc pracować. Można tylko życie przedłużyć... biedne serce tak oszczędzać, żeby na parę lat wystarczyło.

W każdym razie Karin już nigdy Aleksandra nie zobaczy. Nie potrzebuje przed Aleksandrem z Berlina uciekać — bo Aleksander nie wróci nigdy do Berlina.

Karin siedzi ze zwieszoną głową, z zamkniętymi oczyma. Teraz trzy tygodnie go tylko mogła kochać — tylko trzy tygodnie. I nie powinna się skarżyć na los, bo jej te trzy tygodnie dał w darze... lepiej to, niż nic...

Inne kobiety są szczęśliwsze, los im darowuje lata... wiele, wiele lat...

Autobus trzęsie — szyby w nim szczękają. Karin siedzi wpatrzona przed siebie, stępiała na ból... Kiedy jednak znalazła się w hallu u Ullrichów i służąca otwierała jej drzwi do pokoi, serce jej zaczęło bić, jak zwariowane, a w gardle ugrzązł stłumiony szloch. Jakże to trudno wejść do tego pokoju, w którym Aleksander przeżył tyle lat, a gdzie go teraz nie ma. Na stole leżą dwie książki, które czytał przed wyjazdem. A tam przy drzwiach stoi stolik z fajkami Aleksandra — miał pasję zbierania najfantastyczniejszych fajek, z których był dumny, a Karin drwiła sobie nieraz z tej jego słabostki...

Weszła Sybilla. Jakby odmieniona — Karin spostrzegła to zaraz.

Weszła Sybilla i stara się uśmiechnąć do Karin — ale to uśmiech tak bolesny, że serce Karin rozdziera się wprost.

— Jak Aleksander? — pyta Karin półgłosem i kładzie rękę na sercu przy tym pełnym trwogi pytaniu.

Sybilla opuszcza się ciężko na fotel, ruchem pełnym zmęczenia zapraszając Karin by usiadła...

— Jak ma się mieć? — wzrusza przy tym ramionami — Leży, nie rusza się i jest niesłychanie wyczerpany... tylko wyczerpany... Przy tym wieczne bóle głowy. Doktorzy nic nie mogą temu zaradzić, jak mówią. Za długo używał swych sił. Jedno tylko teraz pozostaje — zatrzymać katastrofę.

Sybilla złożyła końce swych cienkich, wypielęgnowanych palców i mówi wpatrzona w jeden punkt. Karin milczy.

— Wiesz już wszystko teraz, Sybillo? — pyta cicho po chwili.

— Tak, wiem wszystko. Doktór w Monachium powiedział jej i objaśnił wszystko. Aleksander dalej jednak gra komedię i mówi — jeżeli w ogóle mówi — o tym z kpinami i utrzymuje, że najpóźniej za trzy tygodnie musi wrócić do swej pracy w Berlinie.

Karin wyczuwa w tym jakby wymówkę, że brała udział w odgrywaniu komedii.

— Nie powinnaś mu brać tego za złe, to wynika z choroby jego, że chce siebie i drugich okłamywać.

— Ciebie przecież nie okłamywał — odpowiada Sybilla, zwracając się nagle do Karin i patrząc na nią swymi wielkimi, bolesnymi oczyma.

(D. c. n.).

SIERPIEŃ

20

PIĄTEK

SŁOŃCE	
wschód	zachód
4—27	18—50
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
17—41	2—37
Dł. dnia	Ubyło
14—23	2—22

Dziś św. Jana
Jutro św. Bernarda

TEATRY

TEATR WIELKI: Nieczynny.

TEATR NARODOWY: „Sługa Jego Lordowskiej Mości" Barrie'go z Węgrzynem w roli tytułowej.

TEATR POLSKI: „Jadzia Wdowa" z M. Modzelewską, Buczyńską, Dobrzańską, Janecką, Żabczyńską, Chmielewskim.

TEATR MAŁY: Nieczynny.

TEATR LETNI: „Gdzie diabeł nie może" z Janiną Martini, Daczyńskim i Orwidem w głównych rolach.

TEATR ATENEUM: Codziennie o godz. 8-ej wieczór „Zazdrość i Medycyna" z Dziewońską, Samborskim i Krzemińskim.

TEATR NOWY: Nieczynny.

TEATR MALICKIEJ: Daje dwa przedstawienia o 4-ej i 8-ej komedię „Świt, dzień i noc".

TEATR 8.15: Codziennie doskonała operetka „Koletta" z Lucyną Szczepańską.

TEATR KAMERALNY: „Skandal w rodzinie Kinga". Reżyseria dyr. Emila Chaberskiego.

Mięso najdroższe w Warszawie

Podług urzędowych danych, na 1 b. m. odnotowano następujące detaliczne ceny mięsa wołowego za kg: Warszawa i Katowice — 1 zł. 50 gr., Poznań i Gdynia — 1 zł. 40 gr., Lwów — 1 zł. 20 gr., Wilno — 1 zł. 10 gr., Kraków — 1 zł. 20 gr., Sosnowiec i Drohobycz — 1 zł., Lublin, Białystok i Włocławek — 90 gr., Stanisławów — 80—90 gr., Kielce — 85 gr., Brześć n/B., Łuck, Lwów i Tarnopol — 80 gr., Nowogródek — 70 gr.

Powrót z uzdrowisk

Dyrekcje kolejowe otrzymały instrukcję w sprawie uruchamiania dodatkowych pociągów w związku z masowym powrotem z letnisk i uzdrowisk, który rozpocznie się od przyszłego tygodnia, wskutek zakończenia feryj w szkolnictwie powszechnym i średnim. Skład pociągów odchodzących z uzdrowisk w okresie od 20 b. m. do dn. 2 września włącznie będzie powiększony przez podwojenie wagonów bezpośredniej komunikacji do Warszawy i innych większych miast kraju.

Odebranie debitu pocztowego licznym pismom komunistycznym

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odebrało debit pocztowy niżej wymienionym drukom, ponieważ zawierały one w swej treści cechy przestępstw przewidzianych w kodeksie karnym:

„Fraternité" — wydawanemu w języku polskim w Paryżu, „Solidaridad Obreva" — wydawanemuw języku hiszpańskim w Barcelonie, „A. B. C." — wydawanemu w języku hiszpańskim w Madrycie. „Unité" — wydawanemu w języku francuskim w Paryżu. Czasopismom: „Russie d'Aujourd'hui" — wydawanemu w języku francuskim w Paryżu, „Nouvelles de l-Espagne" — wydawanemu w języku francuskim w Barcelonie, „De Arbeid in Beeld" — wydawanemu w języku flamandzkim w Antwerpii, „Boletin de informatione catolica" — wydawanemu w języku łacińskim w Barcelonie, „Gimnastyka" — wydawanemu w języku rosyjskim w Moskwie, książce p. t. „Litowcy w sowieckiej Białorusi" — W. I. Skardzisa wydanej w języku białoruskim w Mińsku, broszurze pt. „Przyczyny śmierci" J. S. Rutherforda wydawanej w języku polskim w Brooklynie w Ameryce, broszurze p. t. „Der Prozess gegen di sovjetfeindlichen Trockisten" — wydawanej w języku niemieckim w Strassburgu oraz broszurze p. t. „Anklage Schrift in Sachen Zinowiew G. I. Kamenew L. B. Jewdokimow etc.

Jak z wykazu powyższego wynika są to przeważnie pisma komunistyczne lub komunizujące.

O umowę zbiorową Walczą pracownicy fryzjerscy

Donosiliśmy o akcji podjętej przez 4 związki zawodowe fryzjerów stołecznych w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej, gwarantującej poprawę płac. Wskutek ultimatum postawionego właścicielom zakładów fryzjerskich do dnia 23 bm. cechy fryzjerskie udzielić mają odpowiedzi na żądania wysunięte przez pracowników. Niezależnie od podwyżki płac, zażądali fryzjerzy zagwarantowania w nowej umowie zbiorowej 46 godzinnego tygodnia pracy i wprowadzenia dodatkowych wynagrodzeń za godziny nadliczbowe w wysokości od 2 do 4-ch złotych.

Wygórowane opłaty za zniżki kolejowe

W związku z masowym wydawaniem w uzdrowiskach zaświadczeń uprawniających do 33 procentowej zniżki powrotnej na kolejach, zastosowano za tego rodzaju zaświadczenia opłatę wynoszącą 80 gr. Opłata ta w wielu wypadkach przy przejazdach klasą III na odległościach bliższych, pochłania znaczną część uzyskiwanej dzięki zaświadczeniu ulgi.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kronika prowincjonalna

CZĘSTOCHOWA

EPIDEMIA DURU BRZUSZNEGO

W Częstochowie zanotowano 14 wypadków duru brzusznego, z racji tej wydział miejski zdrowia przeprowadził akcję szczepień ochronnych.

GDYNIA

CENNĄ RZEŹBĘ GOTYCKĄ ODNALEZIONO W ŻARNOWCU

W kościele parafialnym w Żarnowcu, ongiś należącym do klasztoru SS. Benedyktynek wykryto w jednym z ołtarzy gotycką Pietę, pochodzącą z XIV w. Przez dwa blisko wieki rzeźba była tylko jako oblicze Madonny, t. zw. kaszubskiej, ponieważ reszta rzeźby była zasłonięta. Rzeźba odznacza się przepiękną robotą snycerską.

KALISZ

ZATWIERDZENIE PREZYDENTA

Urząd Wojewódzki w Łodzi otrzymał z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dekret, zatwierdzający wybór inżyniera Ignacego Bujnickiego na stanowisko prezydenta miasta Kalisza.

Dwaj młodzieńcy Zginęli w płomieniach

KIELCE, 18. 8. We wsi Wólka Ularska powiatu radomskiego w domu Jana Dechowicza wybuchł pożar, który strawił dom mieszkalny wraz z narzędziami gospodarskimi i inwentarzem żywym.

Podczas pożaru na strychu domu spali synowie Dechowicza 21-letni Stefan i 15-letni Jan oraz córka Bronisława. Obaj synowie ponieśli śmierć na miejscu przez spalenie. Zaś córka doznała ogólnych poparzeń.

Burze w Tarnowskim

TARNÓW, 18. 8. Ostatnia gwałtowna burza, która przeszła nad powiatem tarnowskim, wyrządziła duże szkody. M. in. w Falkowej wicher zerwał kilka dachów i zniszczył dwie stodoły. W Ciężkowicach wyrwanych zostało kilkanaście drzew z korzeniami. w Tuchowie spadł grad wielkości gołębiego jaja, wybijając mnóstwo szyb. Ucierpiały sady owocowe, ogrody warzywne oraz zbiory na polach. Podobnie duże szkody wyrządziła burza w powiecie dąbrowskim.

Ofiary biedaszybu

SOSNOWIEC, 18. 8. Na terenach towarzystwa sosnowieckiego w Niwce obok kolonii Okrzeja, w jednym z biedaszybów głębokości 74 mtr. odciętych zostało od wyjścia wskutek wybuchu 3 ludzi: Stefan Domański, Antoni Gola i Adam Romańczyk (wszyscy z Klimontowa).

Na pomoc wezwano kolumnę ratunkową z kopalni „Niwka". Kolumna pracuje bez przerwy, jednak dostanie się do szyby wskutek plomienia, jest prawie niemożliwe. Istnieje poważna obawa o los robotników. Akcja ratunkowa trwa.

200 kawalerów uczy się gotować

We wtorek dnia 17 bm. odbył się pierwszy zorganizowany specjalnie dla kawalerów pokaz gotowania elektrycznością.

Obszerny, nowocześnie urządzony, lokal Salonu Pokazowego Elektrowni Miejskiej wypełnił się po brzegi tłumem kawalerów, przybyłych by praktycznie zapoznać się z możliwościami stosowania elektryczności w gospodarstwach kawalerskich. Wśród nich znalazł się m. in. popularny amant filmowy Jerzy Marr. W czasie rozmowy z wykładowcami oświadczył on, że zamierza całkowicie zelektryfikować swoje gospodarstwo i przyszedł, by przekonać się jak można na pocieszenia przygotowywać śniadanie lub kolację, gotować herbatę i t. p. na kuchence elektrycznej.

Drugi pokaz dla kawalerów odbędzie się dziś, t. j. we czwartek dnia 19 b. m. o godz. 5-ej po poł. w Salonie Elektrowni przy ul. Marszałkowskiej 150 (wejście od Kredytowej).

Powodzenie tego rodzaju pokazów świadczy o tym jak bardzo są one pożądane organizować je co miesiąc życiowe. Dlatego też Elektrownia

Prośba młodego narodowca

Bezrobotny młody narodowiec, który otrzymał pracę, chce nabyć sobie sobie ubranie i bilet na przejazd do miejsca pracy. Potrzeba mu na to 15 złotych. Tą drogą zwraca się do Sz. Czytelników o pomoc. Łaskawe ofiary prosimy kierować do administracji „ABC", Al. Jerozolimska 121, dla „M".

Czerwone światła Przy rowerach

Na podstawie nowego rozporządzenia o ruchu rowerów na drogach publicznych z dniem 31 października wszystkie rowery będą musiały być zaopatrzone z tyłu w latarki z czerwonym światłem, lub szkiełko odblaskowe koloru czerwonego.

PUBLICZNIE SPALONO „HOHOŁA" ŻYDA

(k) Obok gmachu Sądu Okręgowego młodzież narodowa zbudowała z gazet kukłę wyobrażającą żyda, którą następnie przy licznie zgromadzonej publiczności spalono.

MAKABRYCZNA PROFANACJA GROBÓW

(k) W Dąbiu w powiecie konińskim, nieznani sprawcy wykopali na cmentarzu dwa groby, w których przed kilku dniami pochowano ś. p. Jana Kaźmierczaka i Władysławę Czerwińską. Zwłoki wyrzucili z trumien i obrabowali.

BESTIALSKI NAPAD

(k) Na powracającego z uroczystości narodowych w Kaliszu Czesława Wesołowskiego, zamieszkałego w Opatówku, ludowcy wraz z socjalistami dokonali napadu, zadając mu szereg dotkliwych ran ostrym nożem.

KIELCE

ŚMIERĆ W PŁOMIENIACH

We wsi Wólka Ularska powiatu radomskiego w domu Jana Dechowicza wybuchł pożar, który strawił dom mieszkalny wraz z narzędziami gospodarskimi i inwentarzem żywym. Podczas pożaru na strychu domu spali synowie Dechowicza: 21-letni Stefan i 15-letni Jan oraz córka Bronisława. Obaj synowie ponieśli śmierć na miejscu przez spalenie, zaś córka doznała ogólnych obrażeń. Pożar powstał z zaprószenia ognia.

UROCZYSTOŚCI KU CZCI BŁ. WINCENTEGO KADŁUBKA

W dniu 20 b. m. rozpoczną się w Jędrzejowie doroczne uroczystości ku czci bł. Wincentego Kadłubka, patrona Ziemi Kieleckiej. Wezmą w nich udział administrator apostolski diecezji katolickiej J. E. ks. Biskup Franciszek Sonik i J. E. ks. Biskup Kubicki, sufragan sandomierski.

LWÓW

DZIECKO UGOTOWAŁO SIĘ ŻYWCEM

W Zagóździu, w rodzinie Stolarskich urodził się chłopiec. Ojciec dziecka krzątał się w mieszkaniu, pomagając zagotować wodę dla wykąpania dziecka. W pewnej chwili do izby weszła 4-letnia córeczka Stolarskich, która nie zauważywszy naczynia z wrzątkiem, z powodu ciemności, wpadła do kotła i ugotowała się żywcem.

WIELKA AFERA CUKROWA

W Brodach aresztowano dyrektora spółdzielni, Michała Wendorfa. Aresztowanie to pozostaje w związku z wykryciem wielkiej afery cukrowej. Izba Skarbowa wydelegowała do Brodów radcę Petryka dla stwierdzenia rozmiarów szkód, jakie poniósł Skarb Państwa.

POMORZE

CZŁOWIEK BEZ GŁOWY W TORFOWISKU

(A) W torfowiskach w Książkach na Pomorzu robotnicy znaleźli tułów mężczyzny z odciętą głową, który leżała w wodzie. Przybyłe na miejsce władze śledcze ustaliły, iż zachodzi tu morderstwo rabunkowe, a zamordowanym jest 29-letni Robert Schelcr. Jako podejrzanego o popełnienie tego morderstwa aresztowano 32-letniego robotnika Stanisława Bryńskiego.

OSTRÓW

GRZYB OLBRZYM

(c.) W lesie antanińskim w powiecie ostrowskim znaleziono niezwykły okaz grzyba - borowika. Okaz ten waży 3 kg. i 200 gramów.

(c). Na powracającego furmana ekspedytora Kubielskiego z Ostrzeszowa napadło w okolicy Lututowa 4 bandytów, którzy furmana pobili do nieprzytomności i zabrali mu całą posiadaną gotówkę w kwocie 50 zł.

ŚLĄSK

DZIENNIKARZE SZWEDCY NA ŚLĄSKU

W niedzielę przybyłe ma do Katowic grupa dziennikarzy szwedzkich, którzy zwiedzą kopalnię, Muzeum Śląskie, Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe i hutę „Pokój". W poniedziałek dziennikarze szwedzcy po zwiedzeniu Państwowej Fabryki Związków Azotowych udadzą się na Kubalonkę w Beskidzie Śląskim, celem zwiedzenia śląskiego sanatorium dla dzieci gruźlików.

OGÓLNO - POLSKIE DOŻYNKI

Zarząd główny Śląskich Spółek Zarobkowych wespół ze Śląską Izbą Rolniczą czynią przygotowania do urządzenia w dniu 29 b. m. w Chorzowie ogólno - polskich dożynek, połączonych z jubileuszem 50-lecia istnienia kółek rolniczych w Chorzowie.

GOŚĆ Z AMERYKI

W najbliższych dniach przybywa na Śląsk znany filmowiec amerykański p. G. Cook, który objeżdża Europę przygotowuje cykl ilustrowanych odczytów, jakie zamierza wygłosić w Ameryce. Na Śląsku p. Cook sfilmuje ciekawsze partie Śląska „Czarnego" i „Zielonego" oraz niektóre widowiska regionalne obrzędków i zabaw ludowych.

7 STRZAŁÓW DO NACZELNIKA URZĘDU POCZTOWEGO

Wczoraj wieczorem na ul. Piastowskiej w Bielsku do przechodzącego naczelnika miejscowego Urzędu Pocztowego, Stefana Sordyla podbiegł nieznany osobnik i oddał do niego 7 strzałów rewolwerowych, które na szczęście chybiły, gdyż Sordyl po pierwszym strzale przezornie rzucił się na ziemię. Zamachowiec zbiegł. Policja wszczęła dochodzenie i ustaliła, że był to zwolniony z pracy listonosz, Józef Gwizdula. Gwizdula po zamachu strzelił do siebie z rewolweru w pierś. Ciężko rannego przewieziono do szpitala. Jak ustalono zamach był dziełem zemsty osobistej.

CMENTARZ NA RYNKU W LUBLIŃCU

Przy robotach wodociągowych w Rynku w Lublińcu dokopali się robotnicy na głębokości półtora metra na wielką ilość ludzkich czaszek i piszczeli. Przypuszczalnie musiał być dawniej na tym miejscu cmentarz. Kości te przeniesiono na poświęcone miejsce cmentarza i pochowano.

TARNÓW

BURZE

Ostatnia gwałtowna burza, która przeszła nad wiatrem tarnowskim, wyrządziła duże szkody m. in. w Falkowej wicher zerwał kilka dachów i zniszczył dwie stodoły. W Ciężkowicach wyrwanych zostało kilkanaście drzew z korzeniami, w Tuchowie spadł grad wielkości gołębiego jaja, wybijając mnóstwo szyb. Ucierpiały sady owocowe, ogrody warzywne oraz zbiory na polach.

Podobnie duże szkody wyrządziła burza w powiecie dąbrowskim.

WILNO

ARESZTOWANIE KIEROWNIKA URZĘDU POCZTOWEGO

W Wilnie aresztowany został kierownik Urzędu Pocztowego Wilno X, Szymon Juchniewicz, pod zarzutem nadużyć pieniężnych. Aresztowanie nastąpiło w wyniku kontroli przeprowadzonej w tym urzędzie.

WOŁYŃ

KURS SZYBOWCOWY

ŁUCK, 19. 8. Na lotnisku w Łucku rozpoczął się praktyczny kurs pilotów szybowcowego I kategorii.

WYCIECZKA DZIENNIKARZY ŚLĄSKICH

(l) W końcu bm. przybywa na Wołyń celem zapoznania się z zagadnieniami regionalnymi, folklorem, wycieczka kilkunastu dziennikarzy śląskich, która oprócz Łucka, Równego i Krzemieńca zwiedzi szereg ciekawych miejscowości na terenie województwa.

POWSTANIE POLSKIEJ PLACÓWKI

(l) W Ołyce na Wołyniu powstał pierwszy sklep gazetowy i księgarnia chrześcijańska, który dokonał poświęcenia ks. prałat Pioskiewicz, podczas poświęcenia i otwarcia księgarni — kiosku. Przemawiał ks. Janusz Radziwiłł.

ZMIANA W INSPEKTORACIE

(l) Dotychczasowy Inspektor Szkolny w Łucku p. Starzyk przeniesiony został do jednoosobowego Inspektoratu Szkolnego w Głębokim pod Wilnem. Inspektorem szkolnym na obwód powiatu Łuckiego mianowany został inspektor szkolny z Oszmiany p. Lucjan Krajewski.

NOWE SZKOŁY

Na terenie pow. Równieńskiego rozpoczęta została budowa nowych szkół powszechnych w Buhryniu, Białowie i Peredniach. W Buhryniu zostanie wzniesiona duża szkoła murowana kosztem 75.000 zł.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: „Dwaj mężowie pani Marty".

KINA

APOLLO: „Dorożkarz nr. 13".
CORSO: „Czarownica".
GLORIA: „Teodora robi karierę".
GWIAZDA: „Tajemnica Panny Brinx".
METROPOLIS: „Romans w Budapeszcie".
OSWIATOWE T. C. L.: „Wielka Księżna i chłopiec hotelowy".
RENAISSANCE: Borys Karloff w filmie „Zemsta Johna Elmana".
SŁOŃCE: „Szampański walc".
SFINKS: „Królowa Tańca".
ŚWIT: „Sprzedawca traktorów".
TĘCZA - Łazarz: „Ramona".
TĘCZA-Wilda: „Dla Ciebie Mario".
WILSONA: „Bohater".

LICEUM RRZYRODNICZE W CHODZIEŻY

Z nowym rokiem szkolnym otwarte zostanie w Chodzieży liceum przyrodnicze.

POMNIK MATKI BOSKIEJ W INOWROCŁAWIU

Z Inowrocławia donoszą: u zbiegu ulic Opatrznośc i Karola Marcinkowskiego kończy się obecnie budowę pomnika Matki Boskiej. Prace rzeźbiarskie wykonuje znany artysta rzeźbiarz Piotr Triebler z Bydgoszczy.

ŚMIERĆ POD ZWAŁAMI GLINY

Na terenie cegielni Morka w Kępnie zatrudniony był robotnik Bartosik. Robotnikowi temu przyniósł wczoraj podwieczorek 6-letni synek, który przyprowadził ze sobą młodszego, 2-letniego braciszka. Gdy Bartosik spożywał posiłek, chłopcy weszli do dołu gliniarki. Nagle obsunęła się zięmia i przygniotła ich. Mimo natychmiastowej pomocy udało się już tylko stygnące zwłoki dzieci.

BELGIJSKA WYCIECZKA W POZNANIU

Dnia 19 bm. o godz. 19-tej po południu przyjedzie do Poznania z Berlina wycieczka belgijska. W wycieczce udział bierze 13 osób.

RZEMIEŚLNICY Z KRESÓW WSCHODNICH W POZNANIU

W ub. poniedziałek wieczorem przybyła do Poznania wycieczka terminatorów rzemieślniczych obojga płci z kresów wschodnich: ze Słonima, Nowogródka i Baranowicz. Wycieczka po dwudniowym pobycie w Poznaniu udała się do Gdyni.

Samoloty dla rządu walenckiego

startowały z lotniska pod Paryżem

PARYŻ, 18. 8. Prasa prawicowa nadaje sprawie tajemniczych samolotów, stacjonowanych na prywatnym lotnisku pod paryskim Toussus - Paris, rozmiary wielkiej afery politycznej.

„Le Journal", La Liberte" i „Action Francaise" dają do zrozumienia, że tajemnicze lotnisko miało być centrum wysyłki samolotów dla rządu walenckiego. W kwietniu br. na lotnisko to miały przybyć z Hawru skrzynie, zawierające zdemontowane części samolotów amerykańskich. Po 6-ciu miesiącach z części tych zmontowano 12 samolotów i zaangażowa no pilotów. Jednocześnie towarzystwo, eksploatujące wspomniane lotnisko, wystarało się u władz o pozwolenie na przelot tych samolotów na trasie Paryż — Tuluza.

Władze, zaintrygowane tą sprawą, poddały od dwóch miesięcy lotnisko ścisłemu nadzorowi. Było ono stale pilnowane przez pluton gwardii lotnej oraz inspektora policji, który otrzymał wyraźne polecenie uniemożliwienia odlotu tych samolotów bez zezwolenia ministerstwa spraw wewn. Mimo tych zarządzeń, w dniu 15 sierpnia 8 samolotów odleciało, zmyliwszy czujność straży. Dwa samoloty rozbiły się po drodze, dwa pozostałe przybyły do Tuluzy, los 4-ch jest nieznany. Na lotnisku w Tous sus pozostało jeszcze kilka samolotów gotowych do odlotu. Lotnisko pilnowane jest obecnie już przez znacznie wzmocniony oddział gwardii lotnej i 4-ch inspektorów policji.

„Action Francaise" ostro atakuje ministra lotnictwa Cotta, jak również władze administracyjne za niedostateczny dozór i tolerowanie wysyłki samolotów.

Sprzeczne komunikaty obu rządów

Komintern prowokuje wojnę

200.000 komunistów pomoże Chinom

TOKIO, 18. 8. Dowództwo japońskiego desantu w Szanghaju komunikuje: Podczas 3-dniowej walki powietrznej nad Szanghajem japońskie wodnopłatowce zniszczyły 130 samolotów chińskich. Poza tym zniszczono 20 hangarów wraz ze znajdującymi się tam samolotami. Lotnictwo japońskie straciło 8 samolotów.

Podczas nalotu samolotów chińskich na Szanghaj zginęło 8 cudzoziemców.

Wojska chińskie w Tsing - Tao liczą obecnie 6.000 piechoty, 2 baterie artylerii. Ponadto w okolicach miasta znajdują się dwie dywizje piechoty i 1 dywizja kawalerii.

Cudzoziemcy masowo opuszczają Tsing - Tao obawiając się najścia wojsk chińskich.

NANKIN, 18. 8. Sztab główny marszałka Czang - Kai Szeka ogłasza, że w bitwie pod Nankau wojska chińskie odniosły zwycięstwo. Japończycy -stracili 5.000 zabitych, straty zaś wojsk chińskich wynoszą 1.500 poległych.

Łapa kominternu

Z Kantonu donoszą, że tamtejsze organizacje komunistyczne otrzymały następujący tajny okólnik Kominternu:

1) jeżeli walki przeciągną się do dnia 25 sierpnia — Chiny proklamują powszechną mobilizację.

2) w razie wybuchu wojny japońsko - chińskiej, Komintern podejmie akcję dywersyjno - sabotażową na tyłach japońskich.

3) do prowincyj Czahar i Sui - Yun wyruszy chińska armia komunistyczna licząca 200.000 żołnierzy pod dowództwem generała sowieckiego.

Powstańcy prą na Santander

Słaby opór wojsk rządowych

PARYŻ, 18. 8. Z San Sebastian donoszą: Ofenzywa wojsk powstańczych na froncie Santander rozwija się pomyślnie. W ciągu niewielu dni oddziały powstańcze zdobyły 40 miejscowości na terytorium 1125 klm. kw. Powstańcy posunęli się na froncie około 30 klm. długości, na 25 klm. w głąb linii nieprzyjacielskich. Liczba jeńców wziętych do niewoli wynosi około 5000, w tym wielu dowódców, zaś ilość zdobytego materiału wojennego jest bardzo wysoka.

Na linii kolejowej Valmaceda (na południowy zachód od Bilbao)—Larobla prowadzącej przez tereny górzyste został wznowiony normalny ruch pociągów. Linia ta łączy front baskijski z frontem Santander.

W ciągu środy oddziały narodowe posunęły się na odcinku Reinosa o 10 klm. i zdobyły miejscowość Lantueno. Obecnie powstańcy znajdują się niedaleko miasteczka Santiurde. Legioniści obsadzili ważne wzgórza, które panują nad pozycjami nieprzyjacielskimi. Niektóre oddziały powstańcze zbliżyły się do San Miguel de Luena.

Czerwoni stawiają jedynie słaby opór wojskom narodowym. Oddziały czerwone ewakuowały kilka miejscowości na północ od wzgórz Penaparda pomiędzy Reinosa a przełęczą Magdaleny.

Zdobycie Escubo

SALAMANKA, 18. 8. Korespondent „Radio National Espagne" ogłasza, że zdobyty wczoraj przez legionistów — „Czarne Strzały" szczyt Escubo jest jednym z najwyższych w Hiszpanii i jednym z najtrudniejszych do osiągnięcia.

Nieprzyjaciel wzniósł bardzo silne stanowiska obronne, dużo lepiej wyposażone i wyżej stojące kontsrukcyjnie od umocnień t. zw. żelaznego pasa pod Bilbao.

5 Brygad, złożonych z 15 batalionów po 550 ludzi każdy, stanowiło załogę linii obronnej. Na przedpolu działało 7 czołgów pochodzenia sowieckiego i 9 samolotów, które miały za zadanie uniemożliwianie komunikacji nacierających oddziałów powstańczych z odwodami. Lotnictwo powstańcze zmusiło jednak samoloty rządowe do wycofania się, a piechota zdobyła 6 czołgów. Walka trwała blisko 5 godzin. Ostatecznie w gwałtownym natarciu stanowiska rządowe zostały zdobyte przez „Czarne Strzały", a tym samym nawiązana została łączność z brygadą Nawarry. Zdobycie tych stanowisk umożliwiło zajęcie już bez walki 22 okolicznych wsi.

Pod Madrytem

MADRYT, 18. 8. Korespondent Havasa donosi, że operacje wojenne na froncie madryckim ograniczyły się do działań czysto lokalnych.

Na odcinku Carabanchel oddziały rządowe usiłowały odebrać powstańcom grupę zdobytych domów, natrafiły jednak na zdecydowany opór.

Nowe sukcesy

SALAMANKA, 18. 8. Radio powstańcze ogłasza komunikat o dalszych postępach ofensywy na froncie Santander. Zdobyte zostały: Puerta del Nord, San Mario, San Martin, Penas Qordas i Cueto Espin. W ręce wojsk powstańczych wpadły tysiące jeńców i duża ilość broni i amunicji.

BILBAO, 18. 8. Główna kwatera powstańcza komunikuje, że wojska gen. Franco na froncie Santander zajęły dziś m. Barena (18 klm. na północ od m. Reinosa w odległości 45 km. od Santander). 1700 milicjantów przeszło na stronę wojsk gen. Franco.

Walki z anarchistami

BILBAO, 18. 8. W pobliżu katalońskiej miejscowości Montaga doszło do krwawego starcia między wieśniakami a anarchistami, pragnącymi dokonać bezprawnej rekwizycji zboża. Po obu stronach jest kilkunastu rannych i zabitych.

Wielkie manewry

lotnictwa francuskiego

PARYŻ, 18. 8. Wielkie manewry lotnicze, rozpoczynające się na południu Francji, które trwać będą do 25 bm., będą próbą przestudiowania zasad obrony przeciwlotniczej miast i ośrodków przemysłowych. W manewrach tych weźmie udział 10 eskadr lotniczych. Ogólne kierownictwo spoczywać będzie w rękach gen. Fequaent, szefa sztabu lotnictwa i głównego inspekora obrony przeciwlotniczej.

10 eskadr podzielonych zostanie na dwie części: strona „niebieska" pod dowództwem gen. Houdemon, zgromadzona będzie w do linie Rodanu i ma natrzeć na stronę „czerwoną" pod dowództwem gen. Vuillemin. Strona „czerwona" będzie miała na celu zatrzymanie nalotu „niebieskich" i uniemożliwienie przeciwnikowi wykonania jego zadania i zmuszenia go do odwrotu.

Słowacy domagają się

realizacji umowy pittsburskiej

BRATISLAWA, 18. 8. Prasa słowacka ogłasza treść deklaracji wydanej przez organizacje słowackie w Ameryce w związku z 20-leciem umowy Pittsburskiej.

Słowacy amerykańscy z ubolewaniem stwierdzają, że obowiązująca tak Czechów, jak i Słowaków umowa Pittsburska, podpisana przez prezydenta Republiki Czeskosłowackiej, nie została zrealizowana i włączona do konstytucji. Jest najwyższy czas, aby Czesi naprawili krzywdę, wyrządzoną Słowakom przez niedotrzymanie umowy pittsburskiej. Leży to w interesie całego państwa czeskosłowackiego. Bez spełnienia słusznych postulatów słowackich nie jest możliwym osiągnięcie konsolidacji wewnętrznej; gwarantującej bezpieczeństwo państwa.

Rząd włoski

gotów poprzeć deklarację Hulla

RZYM, 18. 8. Odpowiedź włoska na deklarację Hulla w sprawie utrzymania pokoju podkreśla wielką doniosłość zasad zawartych w deklaracji amerykańskiej. Rząd włoski oświadcza, że gotów jest poprzeć wszelkie usiłowania mające doprowadzić do pacyfikacji ogólnej oraz do odbudowy gospodarczej świata. W konsekwencji rząd włoski traktuje z sympatią każdą inicjatywę, zmierzającą do osiągnięcia tego celu, przez ograniczenie zbrojeń, międzynarodowe porozumienie gospodarcze, oraz nie mieszanie się do wewnętrznych spraw innych państw. Rząd włoski gotów jest również ustosunkować się przychylnie do każdej innej propozycji, zdolnej zapewnić osiągnięcie wspomnianego celu.

HELSIGFORS, 18. 8. W odpowiedzi na deklarację Hulla w sprawie współpracy międzynarodowej, rząd finlandzki zadeklarował swoją zgodę na przystąpienie do tej deklaracji. W odpowiedzi swej, rząd finlandzki zaznacza, iż przystępując do paktu Ligi Narodów i paktu Kelloga oraz do konwencji w Oslo, i kontynuując współpracę międzynarodową, zwłaszcza z państwami skandynawskimi, Finlandia często podkreślała, że żywi dążenia zmierzające w tym samym kierunku co i deklaracja Hulla.

Niemcy dziękują

lekarzom angielskim

LONDYN, 18. 8. Z Gibraltaru donoszą, że wczoraj wieczorem zawinął tam pancernik niemiecki „Admirał Scheer". Dowódca eskadry admirał Carls wręczył medale niemieckiego Czerwonego Krzyża lekarzom brytyjskim, którzy ouiekowali się marynarzami niemieckimi, rannymi podczas zbmobardowania pancernika „Deutschland".

Poszukiwania Lewoniewskiego trwają

Wilkins wystartował na ratunek

MOSKWA, 18. 8. Agencja Tass donosi: Komisja rządowa organizująca lot Moskwa — Ameryka komunikuje, że w dniu 18 bm. nie można było stwierdzić dokładnie miejsca, w którym znajduje się radiostacja samolotu N-209. Samoloty ratownicze nadal posuwają się na północ. Samolot N-2 (pilot Zadkow) przybył do Wellen, samolot N-207 (pilot Gracjański) wystartował z Krasnojarska do Dudinki, samolot N-206 (pilot Gołowin) wystartował z Kazania do Świerdłowska. W nocy łamacz lodów „Krasin" odpłynął z przylądka Schmidta w kierunku Alaski. Na pokładzie łamacza lodów znajdują się dwa samoloty typu P-5, wypróbowanego podczas ratowania ekspedycji Czeluskina. Na statku znajduje się 14-tu lotników pod dowództwem polita Kamińkiego.

Lotnikowi Gołowinowi, który wystartował z kazania, towarzyszy znany lotnik Ślepniow.

WASZYNGTON, 18. 8. Znany badacz podbiegunowy Wilkins zamierza wystartować na ratunek Lewoniewskiego, Samolot będzie prowadził pilot kanadyjski Kenyon.

Po nowej ustawie w Austrii

Niemcy są niezadowolone

WIEDEŃ, 18. 8. Cała prasa wiedeńska poświęca dziś artykuły wstępne wprowadzeniu w życie ustawy o ochronie porządku publicznego w Austrii.

Urzędowa „Wiener Ztg" uważa postanowienia te za ostateczne osiągnięcie wzmocnienia i zapewnienia spokojnego rozwoju wewnętrznego życia politycznego w Austrii.

„Katolicka „Reichspost" nazywa ustawę te przejściem ze stanu przejściowego do stanu normalnego.

„Neue Wiener Journal" podkreśla, iż ustawa ta stwarza różnicę między obywatelami popierającymi rząd, a tymi, którzy działają wbrew interesom Austrii dolfussowskiej. Ustawa wyraźnie określa granicę bezkarnego szkodzenia państwu.

Również narodowo - socjalistyczna „Neueste Wiener Nachrichten" uważają ustawę tę za środek do zupełnego znormalizowania stosunków wewnętrznych Austrii

BERLIN, 18. 8. Uchwalenie przez rząd austriacki ustawy w sprawie ochrony ładu komentowane jest bardzo oziębłe przez prasę niemiecką. Dzienniki podkreślają, iż zasadniczą treścią nowej ustawy jest utrzymanie zakazu partii narodowo-socjalistycznej w Austrii.

Nowi ludzie w Sowietach

Nowy szereg sabotażów

Powrót do carskich podręczników

W kołach politycznych Moskwy uważają wyznaczenie pomocnika Jeżowa znanego czekisty Bermana na stanowisko komisarza łączności za wyraźną degradację. Osoba nowego zastępcy Jeżowa, N. I. Ryżowa, nie jest bliżej znana, a jego nominacja była niespodzianką. Natomiast nowi kierownicy finansów sowieckich, Czubar i Gryczmanow, są znani jako bezwzględni „stalinowcy" i nie należą do „starej gwardii bolszewickiej".

Aresztowania

Na zarządzenie prokuratora aresztowani zostali znani działacze kinematografii sowieckiej Cejtlin, Joselewicz, kilku pracowników milicji i t. d. Oskarża się ich o systematyczne uprawianie czynów nierządnych z małoletnimi dziewczynkami. Podobno liczba ofiar aresztowanej bandy jest bardzo znaczna. Cejtlin był współpracownikiem „Prawdy" i „Izwiestii". Zdjęcia jego stale figurowały w tych dziennikach. Prasa sowiecka domaga się jaknajsurowszej kary w stosunku do wszystkich aresztowanych.

Sabotaż

Wedle głosów prasy sowieckiej obok radiostacji w Kijowie, Charkowie i Łudze, również i w radiostacji w Gurjewo działali od dłuższego czasu „wrogowie ludu". W czasie mowy Stalina o konstytucji, wygłoszonej na 8-m kongresie Sowietów, ci, „wrogowie ludu" — jak pisze „Prawda" — dopuścili się sabotażu, przerywając kilkakrotnie transmisję. Radiostacja zepsuła się również w „tajemniczy" sposób podczas transmisji mowy generalnego prokuratora ZSRR, Wyszyńskiego o walce z „wrogami ludu".

Carski podręcznik

Wobec dyskwalifikacji marksistowskiej „historii Rosji" prof. Pokrowskiego, oraz odrzucenie przez komisję rządową nowych projektów podręcznika historii, wprowadzono na wyższych uczelniach sowieckich „tymczasowo" znane dzieło prof. Kluczewskiego „Kurs historii Rosji", przyjęty za carskich czasów jako podręcznik na uniwersytetach. Prasa sowiecka motywuje to zarządzenie w ten sposób, że „nauka sowiecka może iść naprzód tylko przyswajając sobie jako fundament najwyższe osiągnięcia nauki burżuazyjnej, i rozwijając je nadal w duchu sowieckim".

Żywa torpeda?

PARYŻ, 18. 8. „Le Petit Parisien" podaje sensacyjną wiadomość z Szanghaju, że torpeda wypuszczona w kierunku krążownika japońskiego „Idzuma" była kierowana przez znajdującego się wewnątrz torpedy marynarza chińskiego, który zginął w momencie wybuchu. Byłby to pierwszy wypadek zastosowania t. zw. „torpedy śmierci".

Rozwiązanie Paneuropy w Niemczech

Konfiskata majątku organizacji

WIEDEŃ, 18. 8. Biuro organizacji paneuropejskiej komunikuje, że władze niemieckie zarządziły konfiskatę wszystkich majątków i kapitalistów organizacji paneuropejskiej na terenie rzeszy. w kołach poinformowanych zarządzenie to tłumaczą tym, że „Paneuropa". jako organizacja o charakterze wybitnie międzynarodowym jest wybitnie sprzeczna z zasadami totalnego państwa niemieckiego. Jako dalszy w powód podają fakt, że „Paneuropejskiej fakt, że „Paneuropa" oraz jej kierownik hr. Coudenhove - Kallergi znajduje się pod silnym wpływem organizacyj żydowskich.

Wybuch

na torpedowcu

FILADELFIA, 18. 8. Na torpedowcu amerykańskim „Cassin", znajdującym się w suchym doku we Filadelfii nastąpił wybuch. Jest 4-ch zabitych i 10-ciu rannych.

Zderzenie parowców

PARYŻ, 19. 8. Radiostacja w Casablance przejęła sygnały SOS nadane przez parowiec holenderski „Willemsplein". Parowiec znajdował się około 120 km. od wybrzeży portugalskich na północ od Oporto. Wskutek gęstej mgły parowiec zderzył się z drugim parowcem o nieznanej nazwie.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejsk „ABC" Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33 Kantor prenumerata Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a. tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2. Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł 4.00 Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50 W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zalecki — Druk. Literacka S. a e. o.Warszawa, Al. Jerozolimskie 121 — Redaktor odpowiedzialny: Kazimierz Bobiński.